



Październik Miesiącem Dziedzictwa Polskiego

Polish American Heritage Month to coroczna okazja zaprezentowania polskiej kultury, historii i tradycji, prezentowania osiągnięć Polaków w Ameryce. Przez cały miesiąc w aglomeracjach zamieszkiwanych przez Amerykanów polskiego pochodzenia, organizowane są imprezy kulturalne poświęcone Polsce oraz amerykańskiej Polonii. Co roku w pierwszą październikową niedzielę obchodzone jest największe polonijne święto na Wschodnim Wybrzeżu - Parada Pułaskiego - barwny pochód wzdłuż Piątej Alei na Manhattanie, w którym uczestniczy tysiące Polaków ubranych w barwy narodowe, reprezentujących Polonię zamieszkującą stany Wschodniego Wybrzeża. W październiku - 11. dnia tego miesiąca - przypada rocznica śmierci gen. Kazimierza Pułaskiego



(+1779), niezwykle zasłużonego „ojca amerykańskiej kawalerii”, bohatera wojny o niepodległość USA oraz honorowego obywatela tego państwa. To on, obok Tadeusza Kościuszki, jest najbardziej rozpoznawanym Polakiem w Stanach Zjednoczonych. Oby

bohaterom poświęcono wiele miejsc pamięci (mosty, pomniki, ulice).

85. Parada Pułaskiego w 2022 roku, z udziałem najpiękniejszej kobiety świata Miss World, Karoliny Bielawskiej, odbędzie

się w Nowym Jorku w niedzielę, 2 października.

Piąta Aleja w Nowym Jorku zostanie zamknięta 02 października, od godziny 12:00 w południe do 6:00 po południu, Parada wyruszy z Piątej Alei przy 35 Street o godzinie 12:30pm.

Marcin Luc z Nowego Jorku, Wielki Marszałek Parady Pułaskiego w 2022 r., poprowadzi kontyngenty ze stanu Nowy Jork, New Jersey, Connecticut, Pensylwanii.

„Maszerujemy z sercem, dumą i duszą” to hasło tegorocznej 85. Parady Pułaskiego w Nowym Jorku.

Parada Pułaskiego jest świętowana na Piątej Alei od 1937 roku. Jest drugą, najdłuższą, aktywną paradą w historii Nowego Jorku i maszeruje co roku, bez względu na pogodę.

AK AUTO LLC

Sprzedż samochodów
Całkowita blacharka samochodowa
Naprawy ogólne
Szyby do samochodów

Telefon (860)827-0095
Cell (860)490-3158
Fax (860)225-7005
akauto71@gmail.com

71 South Street
New Britain, CT

AK Auto

WŁAŚCICIEL
ANDRZEJ KASICA

Agencja Europol

Heidi Jadwiga Konarska
Notariusz Publiczny
115 Paine Rd. Newington, CT 06111
(860) 218-8004

Zapraszam nowych i stałych klientów oferując następujące usługi:

- obywatelstwo USA po polsku
- imigracja: petycje, karty stałego pobytu
- sponsorstwo, tzw. białe paszporty
- wyjazdy do urzędów, lekarzy, na odciski
- tłumaczenia dokumentów (akty, metryki, świadectwa)
- pełnomocnictwo, upoważnienia, apostille
- bilety lotnicze (sprawdź zanim kupisz)
- wysyłka paczek, kontenerów, motorów, aut
- wakacje na Karaibach "all inclusive"

Centrala Polskich Szkół Doksztalających

Most pomocy Ukrainie

21 września w Konsulacie Generalnym RP Pierwsza Dama RP spotkała się z dyrektorami i przedstawicielami polonijnych szkół, które zademonstrowały swoją solidarność z Ukrainą biorąc udział w akcji „**Most pomocy Ukrainie**”. W ramach tej akcji udało się szkołom zebrać **ponad 70 tys. dolarów** na rzecz pomocy uchodźcom, w szczególności dzieciom.

Szkoły zrzeszone w **Centrali Polskich Szkół Doksztalających** od początku agresji rosyjskiej na Ukrainę podejmowały działania promujące pokój na świecie, ale również aktywnie wspierały działania humanitarne poprzez organizację zbiórek, koncertów czy też sprzedaż domowych wypieków. W ramach akcji „Pomocna dłoń Ukrainie” placówki zebrały fundusze, jak również środki pierwszej potrzeby, ubrania, a także produkty żywnościowe.

W akcję zaangażowanych było **38 szkół polonijnych i 4 organizacje współpracujące ze szkołami oraz Konsulatem Generalnym RP**. Należy także nadmienić, że szkoły polonijne, organizacje, jak również prywatne osoby inicjowały dodatkowe działania na rzecz pomocy Ukrainie, jak na przykład wysłanie dzieciom z Ukrainy



plecaków szkolnych z kompletną wyprawką dla ucznia.

Z Connecticut w wydarzeniu „Most pomocy Ukrainie” udział wzięły dwie szkoły: Polska Szkoła Sobotnia im. bł. ks. J. Popiełuszki w Derby,



którą reprezentowała dyrektor **Wioletta Jusińska** oraz **Szkoła Języka Polskiego im. Jana Pawła II - New Britain, CT** wraz z dyrektorem **Renatą Senenko**.

Pierwsza Dama serdecznie podziękowała uczniom, rodzicom, nauczycielom i wszystkim zaangażowanym w tę akcję. Małżonka Prezydenta RP podkreśliła, że polonijne szkoły nie tylko kształcą młodych ludzi, ale także przekazują wartości,

które są dla Polaków najważniejsze, uczą solidarności i empatii. Wszystkie szkoły biorące udział w akcji otrzymały upominek w postaci lektur szkolnych.

W spotkaniu uczestniczyli także **minister Andrzej Dera, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Konsul Generalny RP w Nowym Jorku, Adrian Kubicki oraz prezes Centrali Polskich Szkół Doksztalających, Dorota Andracka.**

Aneta Matyszczuk

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



Z Polski

Zmarł Franciszek Pieczka

W wieku 94 lat zmarł Franciszek Pieczka, jeden z najbardziej lubianych polskich aktorów i odtwórca ról w wielu filmach, niezapomniany Gustlik z serialu „Cztery pancerni i pies”.

Franciszek Pieczka urodził się 18 stycznia 1928 r. w Godowie na Górnym Śląsku. Dyplom Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie uzyskał w 1954 r. Pierwsze kroki jako aktor stawiał na scenach teatrów, m.in. Teatru Dolnośląskiego w Jeleniej Górze i Teatru Ludowego w Nowej Hucie. Jednocześnie debiutował w filmie. W 1954 r. zagrał w „Pokoleniu” Andrzeja Wajdy, w 1960 r. w „Matce Joannie od Aniołów” Jerzego Kawalerowicza, a w 1964 r. w „Rękopisie znalezionym w Saragossie” Wojciecha Jerzego Hasa.

Prawdziwym przełomem był dla Pieczki 1966 r., gdy rozpoczęły się zdjęcia do serialu „Cztery pancerni i pies” (1966-1970). Jako Gustlik Jeleń, członek załogi czołgu „Rudy”, wspólnie z m.in. Januszem Gajosem, Włodzimierzem Pressem i Romanem Wilhelmem, zaskarbił sobie sympatię widzów. Pracując na planie serialu, Pieczka wystąpił jednocześnie w filmach Henryka Kluby - „Chudy i inni” (1966) i „Słońce wschodzi raz na dzień” (1967). Znakomite oceny zebrał za kreację w poetyckim „Żywocie Mateusza” Witolda Leszczyńskiego (1967), gdzie wykreował tragiczną postać



nadwrażliwego mężczyzny o duszy dziecka.

W filmowym dorobku Pieczki są też kreacje m.in. w „Perle w koronie”

Kazimierza Kutza (1971), „Weselu” Andrzeja Wajdy (1972), „Chłopach” Jana Rybkowskiego (1973). Pieczka zagrał również pamiętne role starego Kiemlicza w „Potopie” Jerzego Hoffmana (1974) i niemieckiego fabrykanta Mullera w „Ziemi obiecanej” Wajdy (1974).

Wystąpił też m.in. w „Bliźnie” Krzysztofa Kieślowskiego (1976) i - jako karczmarz Tag - w „Austerii” Jerzego Kawalerowicza (1982). W 1993 r. zagrał w „Jańciu Wodniku” Jana Jakuba Kolskiego, a w 2001 r. wcielił się w św. Piotra w ekranizacji „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, której dokonał Kawalerowicz. W ostatnich latach publiczność oglądała Pieczkę w roli Stacha Japycza w serialu telewizyjnym „Ranczo”.

W 2011 r. Franciszek Pieczka został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla kultury narodowej. W 2015 r. został laureatem Polskiej Nagrody Filmowej Orła za Osiągnięcia Życia. W 2017 r. został odznaczony Orderem Orła Białego. W kwietniu 2022 r. aktor poinformował, że nie wystąpi już na scenie lub w filmie.

Podkarpacie - Poszukiwania ofiar zbrodni sowieckich w lasach turzańskich koło Nienadówki

Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN rozpoczęła oględziny lasu za wsią Nienadówką w gm. Sokółów Małopolski. Specjaliści szukają zbiorowych mogił ofiar sowieckiego Smierszu.

Poszukiwania pochówków prowadzone są w ramach wznowionego dwa lata temu przez ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro śledztwa w sprawie ludobójstwa dokonanego na terenie sowieckiego obozu filtracyjnego w pobliskiej Trzebusce i w okolicach tej wsi.

Obóz w Trzebusce funkcjonował od sierpnia do listopada 1944 r. W pięciu ziemnych jamach więzienni byli żołnierze i oficerowie AK oraz cywile, także innych narodowości. Wyrokiem działającego przy obozie sądu więźniowie byli skazywani na śmierć (albo na łagry) i potajemnie mordowani przez funkcjonariuszy Smiersz w lasach turzańskich i w okolicach Nienadówki. Skazani ginęli metodą katyńską lub podrywano im gardła ostrym narzędziem.

Zastępca prokuratora generalnego, dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Pozorski stwierdził na miejscu poszukiwań, że miejsce to zostało wyznaczone na podstawie materiału dowodowego oraz zeznań bezpośredniego świadka zdarzeń. Tym świadkiem jest 90-letni Franciszek

Belza z Nienadówki, który 27 czerwca wskazał tzw. cypel nienadowski jako miejsce prawdopodobnego pochówku pomordowanych. Jako 12-latek widział jak Sowietzi wywozili do nienadowskiego lasu więźniów Trzebuski

- Zbrodnie w Trzebusce i Turzy były przez lata tuszowane. W PRL nie mówiło się o zbrodniach popełnionych w Turzy. I chwała tym, którzy tę pamięć przechowali, chwała świadkom pamięci - powiedział na miejscu poszukiwań sowieckich ofiar wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoń.

Wiceprezes IPN prof. Karol Polejowski powiedział, że IPN rozpoczynając prace w okolicach Nienadówki, chce odkryć miejsce spoczynku bohaterów. - My wracamy po swoich, chcemy ich odnaleźć, zidentyfikować i sprawić im chrześcijański pochówek tak jak to jest mocno związane z naszą historią i tradycją - zakończył prof. Polejowski.

Stopa bezrobocia w sierpniu wyniosła 4,8 proc.

Stopa bezrobocia w sierpniu wyniosła 4,8 proc. wobec 4,9 proc. w lipcu - podał Główny Urząd Statystyczny. Jak podał GUS, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy wyniosła w sierpniu 806,9 tys. wobec 810,2 tys. osób w lipcu.

Wcześniej Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej informowało, że według szacunków resortu stopa bezrobocia w sierpniu wyniosła 4,9 proc. Rok wcześniej wynosiła 5,8 proc.

ciąg dalszy na str. 7

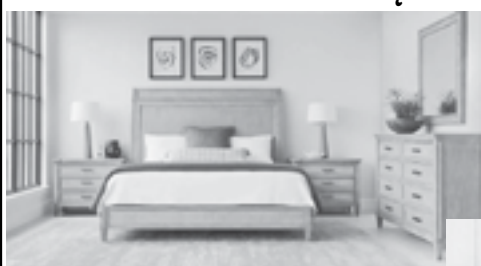
POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

*Jadalnie * Sypialnie * Biura * Przedpokoje
*Meble dziecięce * Wersalki * Narożniki*

Kanapy * Fotele *

Krzesła *

Krzesła barowe *



European solutions
for
*Super Living
Experience!*



call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879
email: superliving@sbcglobal.net

Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek.
10:00am do 5:00pm
Sobota i niedziela.
10:00am do 2:00pm

**59 High St.,
New Britain**

Dentystka

Dorota Brynda-Hansen, DDS

rozmawia po polsku

leczenie dzieci i dorosłych

AKCEPTUJEMY WIĘKSZOŚĆ UBEZPIECZEŃ

ZNIŻKA
dla pacjentów
bez ubezpieczeń



tel. 203-795-0330

Orange Dental Group

472 Boston Post Rd suite 5, Orange, CT 06477

Opamiętał się...

Jeżus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: „Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: „Dziecko, idź i pracuj dzisiaj w winnicy”. Ten odpowiedział: „Idę, panie!”, lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: „Nie chcę”. Później jednak opamiętał się i poszedł (Mt 21, 28-32).

Ten drugi syn, o którym mówi Ewangelia, choć nie chciał pracować w winnicy, **opamiętał się** ze względu na osobę ojca, którego kochał i nie chciał sprawić mu zawodu, nie chciał nim wzgardzić. Zrozumiał, że ojciec jest ważniejszy niż to, czego on pragnie, niż jego własne plany czy ambicje, z których musiał zrezygnować, by móc wypełnić jego wolę. Jego brat nie zdobył się na takie poświęcenie, chociaż obiecał ojcu, że zrobi wszystko, co tylko mu każe. Zastanawiam się, ile razy składałem Bogu podobne obietnice, że się poprawię, że będę lepszy, że zrobię, co mi każe i będę nieustannie pracował nad sobą, a potem i tak zabierałem się i szedłem w swoją stronę, odwracałem się plecami do Ojca i w głębi serca gardziłem Nim, bez opamiętania rzucając się w ramiona grzechu.

Czasem nawet zanim przystąpiłem do spowiedzi, w sercu mówiłem sobie, że i tak na pewno wrócę do tych samych grzechów i może nawet tęskniłem za nimi. Takie myślenie odbierało mi później ochotę do walki, do zmagania się z grzechem, bo po co, przecież i tak Bóg przebaczy. Dobijałem Jezusa, kopałem w moim sercu a potem odchodziłem i szukałem tego, co dla mnie przyjemne. *Wtedy Jezus rzekł do nich: Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnice wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego.* Kiedy słyszę takie słowa Jezusa stawiające mnie niżej od celników czy nierządnic, wcale im się nie dziwię i nie rzucam z tego powodu, bo wiem, że taka właśnie jest prawda o mnie i moim nawróceniu, które często zatrzymuje się na poziomie pięknych słów, pobożnych deklaracji, wzniosłych obietnic dawanych Bogu, które potem nie mają żadnego przełożenia na życie. Bolał mnie te słowa Jezusa, lecz kiedy patrzę na moje życie, na to jak często zostawiam Boga, by gonić za sobą, szukam zaspokojenia samego siebie, za nic mając relację z Nim, jak łatwo wchodzę w różne grzechy, nie patrząc na Jego miłość i serce, które ranię, stwierdzam, że zasługuję w pełni na tę trudną i bolesną prawdę.

Przyjęcie tej prawdy może sprawić, że tak jak ten drugi syn opamiętam się i zmienię swoje postępowanie, zacznę patrzeć na Boga i zobaczę jak bardzo rani Go mój grzech, moje odejścia, jak cierpi z powodu mojego duchowego lenistwa i ospałości. Może zamiast ufać sobie, zacznę ufać Jemu i uwierzę, że nie

chcę mnie zniewolić, lecz uczynić ze mnie swego syna/swoją córkę. Bo to, że nazywam się katolikiem, mam się za Jego dziecko nie czyni mnie pewnym zbawienia, nie gwarantuje mi automatycznie wejściówki do nieba, gdyż potrzeba jeszcze pełnić Jego wolę, żyć zgodnie z tym, co On mi nakazuje, pracować nad własnym zbawieniem, które – jak powiedział św. Jan Paweł II – jest nam dane i zadane.

W psalmie 55 znajdują się takie słowa: *bo nie ma dla nich (grzeszników) opamiętania i nie boją się Boga.* Brak opamiętania prowadzi do zuchwałości, do zatracenia granic, znieczulenia sumienia, które niczym czerwone światło pokazuje nam, co jest i złe i czego należy unikać. Opamiętać się to zatrzymać się, skupić, pomyśleć nad tym, co pragnie się zrobić, nad konsekwencjami moich wyborów, które mogą mnie oddalić od Boga. Nawet jeśli podjąłem już niewłaściwą decyzję, nawet jeśli w sercu odrzuciłem głos Boga, nie oznacza to, że wszystko już stracone, że jestem skazany na grzech, że nie ma dla mnie ocalenia. Jest, jeśli tylko się opamiętam i wrócę do Boga. *A jeśli bezbożny odstąpił od bezbożności, której się oddawał, i postępuje według prawa i sprawiedliwości, to zachowa duszę swoją przy życiu. Zastanowił się i odstąpił od wszystkich swoich grzechów, które popełniał, i dlatego na pewno żyć będzie, a nie umrze, takie słowa znajdujemy w księdze Ezechiela (Ez 18, 25-28).*

Nigdy nie jest za późno, by wypełnić wolę Ojca, wszystko zależy tylko ode mnie, od mojego patrzenia na Niego, od tego, czy naprawdę mi na Nim zależy. Dopóki żyję, mam czas i możliwości ku temu, by opamiętać się, zwrócić ku Bogu i zacząć wypełniać Jego wolę. Jeśli to zaprzepaszczę, mój los stanie się gorszy niż celników i nierządnic, zatem tych ludzi, którzy uważani byli za największych grzeszników. Tutaj potrzebna jest solidna refleksja nad moim życiem i odniesieniem do Boga, gdyż widzę, że często tej refleksji mi brakuje, że żyję bez zastanowienia, od grzechu do grzechu, nie zważając na Boga,

tak jakby grzech był naturalnym stanem mojego ducha, a nie łaska Boża. Ta refleksja musi być stale obecna w moim życiu, sprawiać, bym przełamywał każdego dnia swój egoizm i zwracał się ku Bogu, którego wola, choć czasem trudna, niewygodna i nie po mojej myśli, jest źródłem prawdziwego szczęścia i pokoju.

Św. Paweł namawia nas dzisiaj do pewnego współzawodnictwa w wierze, polegającego nie na tym, kto pierwszy ten lepszy, lecz na pokornym staniu o sobie w prawdzie i zajęciu ostatniego miejsca, bo u Boga pierwsi będą ostatnimi a ostatni pierwszymi

(Mt 20,16). Takimi ostatnimi byli dla Żydów celnicy i nierządnice, potępiani i odrzuceni przez wszystkich, lecz to oni zwracali się ku Jezusowi, prosili go o miłosierdzie, wyznawali grzechy, przyjmowali do domu (Mt 9, 9-13; Łk 19, 1-10). Żaden faryzeusz nie zdobył się na taki gest, choć uważali siebie za nienagannych w oczach Boga i ludzi. Byli tak zaślepieni własnym mniemaniem o sobie, tak pewni swojej pozycji przed Bogiem, że kontestowali nawet samego Syna Bożego, nie opamiętali się słuchając Jego słów, nie nawrócili z obłudy i przybili Go do krzyża.

o. Marcin Cwierz



Poznaj naszego najnowszego pracownika, Daniela Pawilcza

Daniel mówi po polsku, a on może ci pomóc przy zakupie wszystkich naszych pojazdów!

Zadzwoń dziś (203) 878-7401

470 Boston Post Road Milford, CT 06460

Zły kredyt? Bez obaw, Daniel może pomóc!

500 \$ zniżki na kupon na wymianę

Maria Nowak Byrne, M.D., F.A.C.S

Laryngolog, Chirurg Głowy i Szyi

| | | |
|---|---|---|
| <p>mówi po polsku</p> <p>przyjmuje dzieci i dorosłych</p> | <p>Southern New England Ear, Nose, Throat and Facial Plastic Surgery Group, LLp (Head & Neck Tumor)</p> | <p>schorzenia i nowotwory głowy i szyi</p> <p>tarczycza</p> <p>alergia i zatoki migdały</p> <p>struny głosowe</p> <p>chrapanie</p> <p>choroby uszów i badanie słuchu</p> <p>aparaty słuchowe</p> <p>usuwa skazy i narosty skóry</p> |
| <p>One Long Wharf Dr Suite 302 New Haven, CT 06511 Tel.: (203) 777 - 1932</p> | <p>497 Main Street Ansonia, CT 06401 Tel.: (203) 734 - 9291</p> | <p>299 Washington Ave. Hamden, CT 06518 Tel.: (203) 288 - 3288</p> |

„(...) aby język giętki, powiedział wszystko, co pomyśli głowa (...)”

Chcesz usłyszeć prawdę - zapytaj nastolatka!

Miałam ostatnio okazję spędzić trochę czasu z nastolatkami, którzy urodzili się tutaj w Stanach a rodzice są Polakami. Zawsze fascynowała mnie dwujęzyczność i różnice kulturowe. Nie mogłam przepuścić okazji do ciekawej rozmowy. Postanowiłam wysłuchać perspektywy młodych ludzi odnośnie kwestii rozbieżnych między polskim a amerykańskim życiem rodzinnym. Moi rozmówcy nie dali na swoje opinie czekać, ruszyli ochoczo z lawą spostrzeżeń. Podzielić się poniżej niektórymi z ich obserwacji, będą przydatne szczególnie tym z Państwa, którzy są rodzicami. Najpierw jednak parę wniosków o polszczyźnie naszych dzieci.

Ambicją prawie każdego polskiego emigranta jest to, żeby dziecko mówiło dobrze po polsku. Wkładany w to wysiłek owocuje różnym wynikiem. Wiem, że rodzice młodzieży, z którą rozmawiałam cenią polskość i zrobili wiele, by pociechy mówiły w tym języku płynnie. Moje uszy pochłaniały szczególną polszczyznę moich rozmówców. Wszyscy mówili po polsku pięknie, ale z bardziej lub mniej wyraźnym akcentem. Dialog był dość emocjonujący więc młodym ludziom zdarzało się mieszać w ekscytacji

języki. Wszyscy przyznali się, że myślą głównie po angielsku. Kiedy rozmawiają z rodzicami czasem myślą po polsku. Ciekawym faktem, z którym wszyscy w grupie się zgodzili jest to, iż kiedy są zdenerwowani myślą po polsku. Myślą również w naszej ojczystej mowie na... lekcjach hiszpańskiego w szkole. Zastanawialiśmy się razem, dlaczego tak jest. Moim jedynym amatorskim wytłumaczeniem jest to, że hiszpański ma bardziej do polskiego podobny system głoskowy niż angielski. Wrzuca to automatycznie głowy naszych dzieci na „polskie tory”.

Zapytałam młodzieży czym według nich różnią się ich rodziny od rodzin amerykańskich. Oto lista z autentycznymi cytatami:

1. Nasi rodzice za prędko osądzają.

„Wystarczy, że kogoś zobaczą i już mają o tej osobie opinię, przeważnie negatywną.”

„Mama podwoziła mnie i amerykańskiego kolegę do szkoły. Jak rozmawialiśmy mama powiedziała coś niemilego o ludziach innej rasy. Bardzo się wstydzilem!”

2. Kiedy czegoś nie wiemy rodzice dają znać, że nie jesteśmy inteligentni. Amerykańscy rodzice tak nie robią.

„O! Na przykład mówią: To nie wiesz, kiedy Mozart umarł?? albo: To nie

wiesz gdzie jest Belgia?? No i potem gadają i gadają, że oni jak mieli tyle lat co ja to wiedzieli.”

„Czasem na mnie krzyczą jak czegoś nie wiem, tak jakby coś ze mną nie tak było albo coś.”

3. Porównują wszystko do siebie i zawsze się dobrze uczyli.

„Tato ciągle się chwalił jak to się dobrze uczył. Tylko kiedyś znaleźliśmy jego świadectwa. Uuuuu...”

„Mówią jak daleko mieli do szkoły. Pewnie jeszcze przez góry i lasy szli.”

„Jak dostanę gorszą ocenę, to tak jakby to na całe życie miało zostać...”

4. Polscy rodzice nie rozumieją co to prywatność.

„Jak widzą, że jestem na telefonie, to od razu: z kim piszesz?? z kim piszesz??”

5. Polacy są głośniejsi niż Amerykanie.

„Moi rodzice jak spotykają się z koleżankami i kolegami to są bardzo głośno.”

„Jak się u mnie kłóca, to są bardziej głośni niż Amerykanie, więcej krzyczą i są bardziej agresywni słowami. Któres z nich zawsze musi mieć rację.”

„Jak się kłóca, to zawsze angażują jeszcze kogoś. Im więcej ludzi się kłóci tym dla nich lepiej. Siedzę sobie i mnie

dołączają do kłótni, zaczyna się od: Widzisz? Widzisz?”

6. „Jeszcze 15 minut.”

„Moi rodzice jak idą gdzieś z nami na imprezę, to zawsze: Już, już, tylko jeszcze 15 minut. A ja tam po 3 godzinach śpię na stole”.

7. Nie myślą o zarządkach.

„Jak coś do jedzenia spadnie u mnie na podłogę, to to odmuchają i zjedzą”.

„Mówią, że mi nic nie będzie, jak zjem brudne jabłko.”

Nastolatki opowiadały jeszcze wiele ciekawych rzeczy. Odkryli nawet, że prawie wszyscy ich rodzice jako dzieci mieli włosy ścinane „od miski” (bowl cut), a nawet i ojcowie mają zdjęcia w rajstopkach. No i jeszcze rodzice byli kiedyś chudzi jak patyki, a teraz?? Teraz „mówią, że mieszkają w Ameryce”. Młodzi ludzie wywnioskowali także, że przecież nie można się dziwić różnicom pomiędzy domami ich i amerykańskich rówieśników, bo przecież polscy rodzice byli inaczej wychowani.

Zapytani co chcieliby wnieść w przyszłości do własnych rodzin odpowiedzieli: wszystkie tradycje, a najbardziej Boże Narodzenie, pączki mamy, pierogi, żurek babci i piosenki. Rozmowa z nastolatkami podniosła mnie na duchu. Pomimo krytycznych opinii jakie wyrazili przebiegał przez nich ogromny entuzjazm do wszystkiego co polskie. Oby dotrzymali słowa i przekazywali dalej to co w nas piękne!

Anna Czop

Curtiss*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484



- * Nowe i używane samochody marki Honda, plus inne.
- * Można zamienić samochód lub sprzedać – więcej płacimy!
- * Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie... wszystko załatwimy na Twą korzyść.
- * Większy wybór - lepszy serwis – niższe ceny – łatwa decyzja: Curtiss Ryan Honda

www.curtissryan.com
tel. 203.929.1484



Otwarty:
Pon. - Czw. 9AM-8PM,
Piątki 9AM-6PM,
Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z Route 8 w Shelton)

Serdecznie Zapraszamy

PORADNIK DLA KAŻDEGO

samo życie

w opr. Zofii Więciorkowskiej

DOMOWA APTECZKA NA JESIEŃ. CO POWINNO SIĘ W NIEJ ZNAJDOWAĆ?

W powietrzu czuć już nadchodzącą jesień. To dobry moment, by zrobić przegląd domowej apteczki. Nieuchronnie zbliża się bowiem pora, w której, pod wpływem wielu czynników, organizm staje się bardziej podatny na infekcje. To też czas „wybudzania się” wielu chorób przewlekłych. Warto więc odpowiednio się przygotować. Sprawdź, czego nie powinno zabraknąć jesienią w domowej apteczce.



Sprawdź, czy jesteś przygotowany na jesień. Oto co powinno się znaleźć w domowej apteczce

Leki w domowej apteczce.

Jakie warto mieć jesienią?

Dlaczego jesienią częściej chorujemy? Przyczyn jest co najmniej kilka. Po pierwsze - niektóre wirusy (m.in. rinowirusy, wywołujące przeziębienie) w niższych temperaturach i małej wilgotności szybciej się rozprzestrzeniają. Po drugie - spędzamy więcej czasu w zamkniętych pomieszczeniach, co sprawia, że łatwiej dochodzi do rozwoju infekcji. Po trzecie - wynika to z braku dostatecznego nasłonecznienia, które wywiera istotny wpływ na efektywną produkcję witaminy D, ważnej dla prawidłowego funkcjonowania układu immunologicznego.

Jesienią wzrasta szczególnie liczba zachorowań na infekcje górnych i dolnych dróg oddechowych. Zaliczamy do nich m.in. przeziębienie, zapalenie gardła, zapalenie zatok, zapalenie oskrzeli, a także zapalenie płuc. Jesień to również okres wzmożonych zachorowań na grype. Po zsumowaniu wszystkich dolegliwości można stwierdzić, że objawy, jakie dominują w jesiennych miesiącach, to: katar, uczucie zatkanego nosa, kaszel,

ból gardła, ból głowy, bóle mięśni, gorączka, uczucie rozbicia.

Walcząc z katarą, najczęściej sięgamy po krople i aerozole do nosa zawierające składniki obkurczające naczynia krwionośne obrzękniętej błony śluzowej. Przynoszą one szybko krótkotrwałą ulgę. Udrażniają nos i ułatwiają oddychanie. Ważne, by nie stosować ich dłużej, niż zostało to podane w ulotce dołączonej do opakowania, bo niektóre substancje mogą uzależniać.

W niektórych przypadkach jako skuteczny sposób na katar poleca się donosowe środki antyalergiczne. W aptekach dostępne są również leki doustne na katar, które dobrze radzą sobie ze zwalczaniem przyczyny kataru, ale uwaga - są przeciwwskazane dla pacjentów z niektórymi chorobami, dlatego, zanim po nie sięgniesz, skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą. Pamiętaj, że to oni zawsze doradzą ci najskuteczniejszy i najlepszy dla ciebie środek.

Nie trzeba jednak od razu sięgać po leki, by z katarą się uporać. Skuteczne są pewne domowe sposoby. Warto wykonywać np. inhalacje. Na katar, chore zatoki i alergie sprawdzi się też woda morską.

Inną, równie częstą jesienną bolączką jest kaszel - kaszel suchy, jak i mokry. Na aptecznych półkach znajdziemy wiele środków na kaszel pod różnymi postaciami, a wybór powinien zależeć od rodzaju kaszlu, z jakim się zmagamy. Kaszel suchy to kaszel bez mokrej wydzieliny. W jego przypadku stosuje się środki hamujące odruch kaszlu. Kaszel mokry, któremu towarzyszy odkrztuszanie wydzieliny bądź uczucie, że zalega ona w drogach oddechowych, wymaga stosowania preparatów o działaniu wykrztuśnym i rozrzedzającym wydzielinę. Są to dwa różne podejścia, a warto wspomnieć, że kaszel mokry bardzo często pojawia się po kaszlu suchym, dlatego oba rodzaje środków na kaszel warto mieć w domowej apteczce.

W każdej domowej apteczce powinny znaleźć się również leki o działaniu przeciwgorączkowym (przydadzą się przy grypie, kiedy gorączka sięga ponad 38 st.) oraz leki przeciwbólowe łagodzące m.in. bóle głowy, mięśni czy

stawów.

Pamiętaj, że jeśli objawy infekcji utrzymują się przez kilka dni, dolegliwości nie mijają bądź nasilają się, skonsultuj się z lekarzem.



W domowej apteczce powinny znaleźć się leki przeciwgorączkowe, przeciwbólowe, na katar czy kaszel

Witaminy i minerały - dla odporności

Leki to najważniejszy element domowej apteczki. Ale musimy wspomagać organizm także wtedy, gdy nie walczy z chorobą.

Jesienią powinniśmy zatroszczyć się o odporność. Witaminy i minerały ważne dla odporności to przede wszystkim: witamina C, witamina D, witaminy z grupy B, żelazo, selen i cynk. Zamiast w tabletkach, należy ich poszukiwać najpierw w warzywach i owocach. Eksperci podkreślają, że zdrowa, dobrze zbilansowana i bogata w składniki odżywcze dieta to jeden z kluczowych elementów w budowaniu odporności. Problem w tym, że jesienią i zimą wiele owoców i warzyw znika z półek, co przekłada się na obniżenie stężenia witamin czy minerałów w organizmie.

W okresie jesienno-zimowym zaleca się m.in. suplementację witaminy D. Witamina D powstaje w skórze pod wpływem słońca, ale przez kilka miesięcy, nie ma możliwości, by synteza skórna była efektywna. Eksperci wskazują, by witaminę D zacząć brać już we wrześniu, i kontynuować suplementację do kwietnia.

Witamina C (kwas askorbinowy) także wpływa na kondycję naszej odporności. Zwiększa aktywność komórek odpornościowych czy też pozwala obniżyć poziom hormonów stresu. Niedobór witaminy C może objawiać się zwiększoną podatnością na przeziębienie. Badania wykazały, że duże dawki kwasu askorbinowego znacząco zmniejszały ryzyko wystąpienia przeziębienia u osób uprawiających sport oraz intensywnie ćwiczących. Wspomniane tu również witaminy z grupy B niwelują z kolei zmęczenie i osłabienie, które często dokuczają nam w okresie jesienno-zimowym.

Dobrym źródłem m.in. witaminy D, a przede wszystkim niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych z grupy omega-3 i omega-6 jest tran. Choć jest najczęściej wybierany z myślą o dzieciach, dorośli też z powodzeniem mogą go stosować.

Na rynku dostępne są też preparaty zawierające żelazo, cynk, selen, a także cynk i selen w jednym - składniki

równie istotne dla naszej odporności. Poza nimi jesienią warto przywrócić się probiotykom. Czym są probiotyki, a czym prebiotyki, kiedy i jak je stosować

Prebiotyki i probiotyki - gdzie się znajdują?

Produkty roślinne są niezwykle bogactwem naturalnych prebiotyków - można je znaleźć w największych ilościach w czosnku, cykorii i karczochach oraz wszelkie warzywa zawierające błonnik, zboża i ziarna oraz produkty skrobiowe, które są ugotowane, a potem przestudzone, np. ziemniak.

Naturalnymi prebiotykami, tj. produktami zawierającymi dobroczynne bakterie jelitowe występują są wszelkie produkty fermentowane, jogurt, kefir, kiszonki i zakwasy. Warto wziąć to pod uwagę komponując swoje posiłki - aby prebiotyki serwować z probiotykami, co dodatkowo zasili i odżywi mikroflorę.

Nie wykupuj całej apteki, by zabezpieczyć się przed jesiennymi infekcjami. Poradź się lekarza lub farmaceuty - to oni wskażą ci najodpowiedniejsze środki.



W walce z jesiennymi infekcjami pomocne są także zioła i przyprawy

Zioła i przyprawy w domowej apteczce

Coraz częściej naszą domową apteczkę uzupełniają zioła i przyprawy. Po te warto sięgać jesienią:

Czosnek - nazywany jest naturalnym antybiotykiem. Działa antybakteryjne, przeciwwirusowo i przeciwzapalnie, wspiera odporność, działa rozgrzewająco i napotnie, obniża gorączkę, udrażnia drogi oddechowe;

Imbir - wzmacnia odporność, działa przeciwbólowo, przeciwzapalnie, poza tym wykrztuśnie i rozgrzewająco, wspomaga organizm w walce z przeziębieniem, obniża gorączkę, łagodzi kaszel i ból gardła;

Miód - wzmacnia odporność, działa przeciwzapalnie, przeciwbólowo, antybakteryjnie, przeciwalergicjnie, łagodzi infekcję, ból gardła, pomaga walczyć z uporczywym kaszlem, obniża gorączkę;

Kurkuma - wspomaga odporność, działa przeciwutleniająco, przeciwzapalnie, antybakteryjnie, przeciwwirusowo, przeciwgrzybiczo, rozgrzewa, wspiera walkę z dolegliwościami żołądkowymi i jelitowymi, poprawia kondycję stawów;

Goździki - wspomagają odporność i leczenie infekcji, zmniejszają odpowiedź zapalną w organizmie, mają właściwości przeciwutleniające, przeciwdrobnoustrojowe, wywierają pozytywny wpływ na żołądek, łagodzą ból gardła, kaszel i udrażniają zatokany nos przy przeziębieniu.



Silver Key Realty
Anna Prusko
 Broker
 REB.0792186

**Kupno i sprzedaż nieruchomości,
 wynajem mieszkań**
Tel: (203) 906-2494

**Pomoc przy zakupie domów na
 Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach**
Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę

Z Polski

ciąg dalszy ze str. 3

Eurowizja Junior 2022. Laura Bączkiewicz będzie reprezentować Polskę

W programie „Szansa na Sukces” wyłoniono reprezentantkę Polski w Konkursie Eurowizji Junior 2022, który w grudniu odbędzie się w Erywaniu w Armenii. Nasz kraj reprezentować będzie 11-letnia Laura Bączkiewicz.

W niedzielę, 25 września wyemitowano ostatni odcinek programu „Szansa na sukces. Eurowizja Junior 2022”. O możliwość reprezentowania Polski na międzynarodowym konkursie piosenki walczyło czterech młodych wokalistów: Natalia Smaś, Aleksander Małag, Ida Wargskog oraz Laura Bączkiewicz.

W finałowym odcinku poznaliśmy zwyciężczynię show. Została nią 11-letnia Laura Bączkiewicz. Dziewczynka wystąpi na Eurowizji Junior z utworem „Lot na Księżyc” („To The Moon”), który zaprezentowała widzom TVP. W tym roku Konkurs Piosenki Eurowizji Junior 2022 odbędzie się 11 grudnia w Erywaniu, w Armenii.

Szef KPRM o dystrybucji jodku potasu

Dystrybucja jodku potasu jest standardową procedurą; eksperci dzisiaj nie wskazują na jakiś zasadniczy

wzrost zagrożenia radiacyjnego, ale polski rząd, jako rząd odpowiedzialny, woli być przygotowany na każdy, nawet czarny scenariusz – mówił szef KPRM Michał Dworczyk.

Dworczyk w Programie Pierwszym Polskiego Radia był pytany o groźby prezydenta Rosji Władimira Putina, dotyczące użycia broni jądrowej i czy należy spodziewać się zagrożenia związanego ze skażeniem radioaktywnym w kontekście informacji, że straż pożarna w Polsce otrzymała tabletki z jodkiem potasu.

– Mówiąc o jodku potasu, który jest dystrybuowany po Polsce, on rzeczywiście został dostarczony przez Rządową Agencję Rezerw Strategicznych do wszystkich województw i tam przez wojewodów, w oparciu przede wszystkim o Państwową Straż Pożarną jest przygotowana dystrybucja, ale jest to standardowa procedura, którą należy zastosować – powiedział.

Podkreślił, że rząd woli przewidywać czarne scenariusze. – Być przygotowanym na scenariusze, które wierzymy, że się nie zdarzą. Eksperti dzisiaj nie wskazują na jakiś zasadniczy wzrost zagrożenia radiacyjnego – mówił Dworczyk. Wskazał też, że w czasie toczonej się działań na Ukrainie już kilkakrotnie kilka z elektrowni atomowych tam działających było ostrzelanych. – Tutaj musimy liczyć się z potencjalną możliwością wystąpienia jakiegoś incydentu radioaktywnego – przyznał.

Prezydent wręczył Ordery Orła Białego

23 września 2022 r., w 46. rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda wręczył najwyższe odznaczenia państwowe, Ordery Orła Białego, założycielom i działaczom KOR. Ordery otrzymali: Mirosław Chojecki, Antoni Macierewicz i Piotr Naimski. Uroczystość odbyła się w Belwederze.

Prezydent podkreślił, że ruch opozycyjny, ruch sprzeciwu wobec władz komunistycznych, jakim był KOR, mógł być śmiertelnie niebezpieczny dla jego uczestników. – Nikt wtedy nie wiedział, jakie mogą być skutki działalności opozycyjnej, jakie mogą być skutki sprzeciwu, zwłaszcza kiedy miało się dwadzieścia kilka lat i było się człowiekiem młodym, przed którym było całe życie; który potencjalnie mógł nie skończyć studiów, mógł mieć złamane życie osobiste, mógł spędzić całe lata w więzieniu, co więcej, mógł zginąć mimo tego, że były czasy gierkowskie, że wydawało się, że była odwilż, taka niby odnowiona Polska, znacznie swobodniejsza; trochę lepiej się żyło; ludzie wzięli oddech – zwrócił uwagę prezydent.

Jak zaznaczył, „wszyscy doskonale rozumieli, że żyją w kraju, który znajduje się w gestii mocarstwa, które jest za naszą wschodnią granicą, i że w istocie to na Kremlu podejmowane są decyzje co do losów tych, którzy ośmielają się sprzeciwić, że los tych, którzy tutaj pilnują interesów sowieckich, też zależał od decyzji na Kremlu”.

Andrzej Duda podkreślił, – Jestem dumny, że mogę w 46. rocznicę [powstania KOR] wręczać panom te odznaczenia i mogę przeprosić, że wolna Polska dopiero po ponad 30 latach honoruje tym najwyższym w Polsce odznaczeniem – powiedział prezydent.

Order Orła Białego to najstarsze i najwyższe odznaczenie Rzeczypospolitej Polskiej, nadawane za duże zasługi cywilne i wojskowe dla kraju. Otrzymują go najwybitniejsi Polacy oraz najwyżsi rangą przedstawiciele państw obcych.

PAP

Szczątki trzech prezydentów wrócą do Polski

W Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie powstaje Mauzoleum Prezydentów RP na Uchodźstwie oraz poświęconej im Izby Pamięci.

Już 12 listopada 2022 zostaną sprowadzone do Polski szczątki trzech pierwszych prezydentów RP na uchodźstwie: Władysława Raczkiewicza (1885-1947), Augusta Zaleskiego (1883-1972) i Stanisława Ostrowskiego (1892-1982). Tego samego dnia odbędą się ich uroczystości pogrzebowe. W mauzoleum zostanie pochowany także Ryszard Kaczorowski wraz z małżonką Karoliną. Obok nich znajdą się także symboliczne groby pozostałych prezydentów: Kazimierza Sabbata (pochowanego na cmentarzu Gunnersbury w Londynie) oraz Edwarda Raczyńskiego (spoczywającego w

rodowym mauzoleum w Rogalinie).

Mauzoleum Prezydentów RP na Uchodźstwie jest wyrazem wdzięczności narodu polskiego dla ich pracy na rzecz zachowania konstytucyjnej ciągłości władzy Rzeczypospolitej od 1939 roku aż do prawdziwie wolnych wyborów w 1990. Istnienie polskiego rządu w Londynie przez lata dawało nadzieję na odbudowę niezależnej państwowości.

Pomimo znaczącej roli, jaką Prezydenci RP na Uchodźstwie odegrali w dziejach naszego kraju, wiedza o ich dokonaniach jest dość nikła. Dlatego inicjatywie towarzyszyć będzie kampania informacyjno-edukacyjna „Misja: Wolna Polska”, przypominająca o realiach politycznych w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu oraz historii polskiego rządu w Wielkiej Brytanii.

W konferencji prasowej jaka odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie udział wzięli przedstawiciele organizatorów uroczystości: Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków Za Granicą Jan Dziedziczak, zastępca prezesa IPN Karol Polejowski, pełnomocnik do Spraw Ochrony Miejsca Pamięci w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Wojciech Labuda i prezes zarządu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Mikołaj Falkowski. Patronat nad tym projektem objął prezydent RP Andrzej Duda.

Wybór miejsca powstania Mauzoleum i Izby Pamięci nie jest przypadkowy. Budowa Świątyni Opatrzności Bożej została zaplanowana jeszcze przed rozbiorami, jako wotum wdzięczności za uchwalenie Konstytucji 3 maja, pierwszy tego typu dokument w Europie, a drugi na świecie.

Stworzenie Mauzoleum i Izby Pamięci w Świątyni Opatrzności Bożej nawiązuje więc do dziedzictwa wolności i niepodległości I RP, do którego odwoływały się pokolenia Polaków walczących o suwerenność, odbudowujących naszą ojczyznę po 1920 roku i broniących II RP w nierównej walce z Niemcami i Sowietami w latach 1939-1945, a także w czasie niepodległościowych zmaganiach o wolność aż do 1989 roku.

W świątyni już teraz znajduje się Panteon Wielkich Polaków, miejsce jest więc odpowiednio godne, by złożyć w nim szczątki prezydentów. Jednocześnie należy zauważyć, że wejście do Mauzoleum nie prowadzi bezpośrednio przez kościół, a do odwiedzin i złożenia hołdu wybitnym Polakom zaproszeni są wszyscy obywatele, bez względu na poglądy czy wyznanie.

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” jest głównym organizatorem kampanii edukacyjno-informacyjnej. Kampania „Misja: Wolna Polska” jest odpowiedzią na niski stan wiedzy Polaków o działalności polskiego rządu w Londynie. Zaledwie co 10 Polak potrafi wskazać ilość prezydentów RP na uchodźstwie, a jeszcze słabiej wypada znajomość ich nazwisk.

Inicjatywa jest realizowana przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” we współpracy z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, Instytutem Pamięci Narodowej, Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Ministerstwem Obrony Narodowej, Centrum Opatrzności Bożej oraz Biurem Programu „Niepodległa”.

IPN

Zakład Pogrzebowy



| | |
|---|--|
| <p>Newington Memorial Funeral Home Zakład Pogrzebowy 50 Lat Działalności 20 Bonair Avenue Newington, CT 06111 Tel. (860) 666-0600 Fax (860) 666-8377</p> | <p>Burritt Hill Funeral Home Zakład Pogrzebowy 70 Lat Działalności 332 Burrit St. New Britain, CT 06053 Tel (860) 229-9021 Fax (860) 612-0093</p> |
|---|--|

Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem
Mówimy po polsku!

Turcy odwracają się od Rosji? Erdogan chce LNG ze Stanów Zjednoczonych

Ankara chce wykorzystać swoje położenie na skrzyżowaniu szlaków dostaw gazu z i spoza Rosji, by stworzyć regionalny hub. Prezydent Recep Erdogan zapowiedział, że Turcja chciałaby kupować więcej skroplonego gazu ziemnego (LNG) od Stanów Zjednoczonych, ale na lepszych warunkach. Ankarę jest gotowa dostarczać kupiony LNG do innych krajów regionu dzięki rozwiniętej infrastrukturze.

Stany Zjednoczone są drugim (po Algierii) dostawcą gazu do Turcji. Dostawy (4,5 mld m³ w 2021 r) wzrosły dzięki uruchomieniu nowych pływających terminali LNG. Są to Aliaga Etki (od 2016 r.) w okolicach Izmiru oraz Dörtyol (działający od 2018 r.) w pobliżu granicy z Syrią.

Dzięki terminalom oraz Południowemu Korytarzowi Gazowemu omijającemu Rosję, Turcja ma dziś ogromne możliwości dostaw gazu z różnych źródeł. Sukcesywnie zmniejsza zakupu w Gazpromie, zawiera tylko umowy krótkoterminowe i inwestuje we własne podmorskie złoża na Morzu Czarnym i Śródziemnym.

Turecki hub gazowy mógłby dostarczać surowiec amerykański (LNG), azerski, irański czy turkmeński (gazociągi) do odbiorców na południu Europy. To realny i szybki do wykonania projekt.

USA - Joe Biden ogłosił koniec „pandemii”.

Pandemia się skończyła ale prezydent USA wciąż jednak namawia do szczepień. Nadal mamy problem z Covid19. Nadal nad tym dużo pracujemy, ale pandemia się skończyła – powiedział Joe Biden. Prezydent USA wygłosił takie stanowisko na antenie CBS News. Nie był to program na żywo. Został zarejestrowany podczas wizyty Joe Bidena w Detroit. Ogłoszenie końca „pandemii” nie oznacza, że całkowicie znika ona z życia Amerykanów. Prezydent bowiem nadal namawiał do dalszych szczepień, podkreślając, że jest to wciąż najlepsza ochrona przed zachorowaniem”. W USA podejście do walki z koronawirusem było i jest bardzo zróżnicowane. W wielu stanach szybko zniesiono ograniczenia. Inne zaś utrzymywały surowe obostrzenia przez długie miesiące

Korea Północna: Nie sprzedajemy broni Rosji

Korea Północna nigdy nie sprzedawała broni Rosji i nie ma takich planów - oświadczył anonimowy urzędnik ministerstwa obrony w Pjongjangu, cytowany przez BBC. Wypowiedź urzędnika brytyjski nadawca przytacza za północnokoreańską agencją prasową KCNA. Cytowany przez nią przedstawiciel resortu obrony z Korei zarzucił Stanom Zjednoczonym oraz innym „wrogim siłom” rozsiewanie plotek w celu „realizacji swoich podstawowych celów politycznych i wojskowych”.

Wcześniej przedstawiciele władz USA nie wykluczali, że Rosja może chcieć uzupełnić uzbrojenie właśnie w Korei Płn.

Komisja śledcza ONZ: Potwierdzamy. Na Ukrainie popełniono zbrodnie wojenne

Przewodniczący komisji śledczej ONZ ds. Ukrainy potwierdził popełnienie w tym kraju zbrodni wojennych - poinformowała agencja Reutersa. „Na podstawie zebranych dowodów Komisja doszła do wniosku, że na Ukrainie popełnione zostały zbrodnie wojenne” - powiedział Erik Mrse w wystąpieniu przed Radą Praw Człowieka z siedzibą w Genewie. Jego wystąpienie jest następstwem śledztw w Kijowie, Czernihowie, Charkowie i Sumach, gdzie komisja odwiedziła 27 miejsc i przesłuchała ponad 150 ofiar i świadków.

Wybory we Włoszech

Włoska centroprawica, która wygrała niedzielne wybory parlamentarne, otrzyma w ich rezultacie 235 miejsc w 400-osobowej Izbie Deputowanych i 112 w 200-osobowym Senacie - poinformowało włoskie MSW po przeliczeniu wszystkich głosów.

Dane te oznaczają, że centroprawica ze zwycięską partią Bracia Włosi Giorgii Meloni na czele będzie mogła bez problemów powołać rząd. W skład tej koalicji wejdą też Liga i Forza Italia oraz mniejsze ugrupowania.

W Izbie Deputowanych centrolewica będzie miała 80 mandatów, a Ruch Pięciu Gwiazd 51. W Senacie centrolewicy przyznano 39 mandatów, a Ruchowi Pięciu Gwiazd - 28.

Frekwencja wyniosła 63,8 procent- poinformowała minister spraw wewnętrznych Luciana Lamorgese. Oznacza to spadek o około 9 punktów procentowych w porównaniu z poprzednimi wyborami parlamentarnymi 2018 roku. Po raz pierwszy w historii Republiki frekwencja wyniosła mniej niż 70 procent.

Po raz pierwszy Włosi wybierali zmniejszony parlament. Na mocy zmian w konstytucji, wprowadzonych w październiku 2020 roku, liczba deputowanych została zredukowana z 630 do 400, a senatorów z 315 do 200. Również po raz pierwszy członków Senatu wybierali 18-latkowie. Wcześniej warunkiem udziału w wyborach było ukończenie 25 lat.

Zimą w Europie może dojść do niepokoju

Zdaniem przewodniczącej Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Kristaliny Georgiewej, wraz z nadejściem sezonu zimowego nastroje polityczne europejskich narodów mogą znacznie się pogorszyć.

ZE ŚWIATA

Watykan - Papież Franciszek: Historia się cofa, trwa totalna wojna światowa

„Historia pokazuje niestety oznaki tego, że się cofa” - powiedział papież Franciszek. W przemówieniu do Papieskiej Akademii Nauk wyraził opinię, że trwa „totalna” wojna światowa.

Papież stwierdził: Po dwóch tragicznych wojnach światowych wydawało się, że świat nauczył się zmierzać w stronę poszanowania praw człowieka, prawa międzynarodowego, różnych form współpracy. Ale niestety historia pokazuje oznaki tego, że się cofa. Nie tylko nasilają się anachroniczne konflikty, ale odnawiają się zamknięte, ostre i agresywne nacjonalizmy oraz nowe wojny o dominację, które uderzają w cywilów, ludzi starszych, dzieci, chorych i powodują wszędzie zniszczenie- mówił papież. Podkreślił: Liczne zbrojne konflikty naprawdę niepokoją. Mówiłem, że to trzecia wojna światowa „w kawalkach”. Dzisiaj możemy powiedzieć: totalna.

Następnie Franciszek zauważył: *Zagrożenia dla ludzi i dla planety są coraz większe. Święty Jan Paweł II dziękował Bogu za to, że za wstawiennictwem Maryi uchroniono*

To skutek działań unijnych polityków wobec wojny na Ukrainie oraz negatywnej koniunktury gospodarczej, które budzą strach przed nadchodzącym kryzysem. Dyrektor zarządzająca MFW przestrzegła, że Europejski Bank Centralny musi starannie rozważyć swoją walkę z inflacją, będąc jednocześnie „świadomym konieczności utrzymania gospodarki w ruchu”. - Z pewnością istnieje obawa przed recesją w niektórych krajach; nawet jeśli nie jest to recesja, to tak może to być w ciągu najbliższej zimy postrzegane - zauważyła Georgiewa. - Jeśli Matka Natura zdecyduje się nie współpracować, a zima będzie rzeczywiście surowa, może dojść do pewnych niepokoju społecznych - cytuje słowa przewodniczącej agencja Reutersa. Konsekwencją odpowiedzi państw Unii Europejskiej na rosyjską agresję na Ukrainę jest widmo kryzysu energetycznego.

Ograniczenia w dostawach rosyjskiego gazu, wzrost ceny tego surowca, wraz z unijną polityką klimatyczną napędzającą skok kosztów prądu, powodują, że kraje Europy z obawą czekają na nadchodzącą zimą. W niektórych państwach mówi się o regramentacji energii. Wprowadzane są środki oszczędnościowe - władze Paryża poinformowały, że od 23 września miejskie zabytki będą oświetlane tylko do godz. 22.00.

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

Oprócz tego:

obrażenia cielesne
 przekroczenia drogowe
 jazda pod wpływem alkoholu
 sprawy kryminalne
 spadki
 kupno i sprzedaż nieruchomości

mówi po polsku

ZE ŚWIATA

świat przed wojną atomową. Niestety dzisiaj musimy dalej się modlić z powodu tego zagrożenia, które już dawno powinno być zostało zażegnane. Zdaniem papieża konieczna jest mobilizacja całej wiedzy opartej na nauce i doświadczeniu, by przezwyciężyć ubóstwo, nowe formy niewolnictwa i uniknąć wojen.

Franciszek apelował o to, by odrzucić badania naukowe, których nieuniknionym celem jest w „konkretnych okolicznościach historycznych” śmierć. Wezwał naukowców z całego świata, by zjednoczyli wysiłki, by „rozbroić naukę i utworzyć siły na rzecz pokoju”. Wskazał, że trzeba głosić świadectwo „wolności, sprawiedliwości, dialogu, spotkania, miłości i pokoju oraz unikać nienawiści, urazy, podziałów, przemocy i wojny”.

W imię Boga, który podarował nam planetę, by stać na jej straży i ją rozwijać, jesteśmy dzisiaj wezwani do ekologicznego nawrócenia, by uratować wspólny dom i życie nasze oraz przyszłych pokoleń, a nie zwiększać nierówności, wyzysk i zniszczenie - stwierdził Franciszek. Wezwał naukowców, by pracowali na rzecz prawdy i pokoju.

USA: Koncert „Wspólne śpiewanie (nie)zakazanych piosenek w New Jersey”

Około 600 osób oklaskiwało w niedzielę dzieci z polskich szkół dokształcających w stanie New Jersey w USA, występujących na koncercie „Wspólne śpiewanie (nie)zakazanych piosenek”. Wydarzenie było przeplatane wspomnieniami powstańców warszawskich, sybiraków i Żołnierza Wykłętego.

„Wojenka, wojenka”, „My, pierwsza brygada”, „Warszawo ma”, „Czerwone maki na Monte Cassino”, „Pałacyk Michła, Żytnia, Wola” – to tylko niektóre z pieśni i piosenek prezentowanych przez chór uczniów klas 4-9 z polskich szkół dokształcających w New Jersey, wspieranych głosami grupy dorosłych na Uniwersytecie Sióstr Felicjanek w Lodi.

Utwory wokalne przeplatały się z nagraniami wideo przedstawiającymi wspomnienia uczestników Powstania Warszawskiego, sybiraków i Żołnierza Wykłętego.

Inicjatorką wydarzenia była Agnieszka Kasprzak – dyrektorka Polskiej

Szkoły im. św. Stanisława Kostki w Wallington, pozostającej pod patronatem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie.

Kasprzak nazwała koncert, który sponsorował Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w MSZ, tragiczną opowieścią o historii Narodu Polskiego, o męstwie i bohaterstwie. Wydarzenie nawiązywało też do zsyłki Polaków na Sybir, zbrodni katyńskiej, Powstania Warszawskiego, getta oraz losów Żołnierzy Niezłomnych.

Kanada: Kraj znosi wymóg szczepień dla podróżnych

Od 1 października osoby przylatujące do Kanady, przekraczające granicę lądową i morską, nie będą musiały przedstawiać zaświadczenia o szczepieniu – poinformował podczas konferencji prasowej minister zdrowia Jean-Yves Duclos.

Poza zniesieniem wymogu szczepień rząd nie przedłuży losowego testowania dla osób zaszczepionych i obowiązkowego dla niezaszczepionych. Nie będzie też już obowiązku wprowadzania do rządowej aplikacji informacji o szczepionkach przed podróżą. Zniesiony zostanie obowiązek izolacji dla osób chorych i monitorowania objawów.

Także od 1 października przestanie obowiązywać wymóg noszenia maseczek w samolotach i pociągach – poinformował minister transportu Omar Alghabra.

Białoruś - Niszczenie polskich grobów

O zniszczeniu grobu polskich żołnierzy w Plebaniskach, około 20 kilometrów od Grodna, powiadomiły media niezależne, powołując się na Związek Polaków na Białorusi. Chodzi o miejsce pochówku czworga wojskowych, którzy zginęli z rąk Niemców w 1943 roku. Jak pisze Mostmedia, była to zbiorowa mogiła żołnierzy Armii Krajowej – Kazimierza Achramowicza, Mieczysława Misiuty, Anny Zarzyckiej i Bolesława Misiury, którzy zginęli w potyczce z Niemcami w 1943 r. Ich ciała znaleźli i pochowali lokalni mieszkańcy. Jak pisze portal, krzyż w tym miejscu postawiono w latach 90. ubiegłego wieku za środków Heleny Przepieść, która pochodziła z Plebaniszek, a mieszkała w Gdańsku. Jest to kolejny już przypadek zniszczenia przez miejscowe władze polskich grobów. Wcześniej informowano o zrównaniu z ziemią miejsc pochówku i upamiętnień polskich żołnierzy w Jodkowiczach, Mikuliszkach, Wołkowysku, Kaczcach, Stryjówce, Surkontach i Piaskowcach. Polskie MSZ nazwało działanie władz białoruskich „aktem bestialstwa”, podważającym wzajemne zobowiązania w zakresie ochrony miejsc pamięci. Po zniszczeniu grobów w Mikuliszkach białoruski resort dyplomacji twierdził, że w danym miejscu nie ma „zarejestrowanych miejsc pochówku”.

Sonda NASA uderzyła w planetoidę

Sonda NASA zgodnie z planem zderzyła się we wtorek nad ranem z planetoidą Dimorphos w ramach misji DART - pierwszego w historii testu obrony planetarnej. Misja miała sprawdzić, na ile uderzenie w niewielkie ciało niebieskie zmieni jego kurs.

Do zderzenia sondy wielkości małego samochodu z kosmiczną skałą o średnicy ok. 160 m doszło we wtorek, 27 września o godzinie 1.14 czasu polskiego ok. 11 mln kilometrów od Ziemi. To pierwsza w historii próba zmiany trajektorii ciała niebieskiego przez ludzi w przypadku gdyby zagrażało ono Ziemi.

Wydarzenie było transmitowane na żywo, dzięki zainstalowanej w pojeździe kamery, przesyłającej obrazy z częstotliwością 1 klatki na sekundę z 38-sekundowym opóźnieniem z uwagi na dystans. Transmisja, pokazująca powiększającą się chropowatą powierzchnię Dimorphosa trwała do chwili zderzenia, kiedy NASA poinformowała o utracie sygnału z sondy. To wielki skok ludzkości w imię obrony planetarnej - oznajmił prowadzący transmisję przedstawiciel NASA. Zdarzenie dodatkowo sfotografować miał skonstruowany przez włoską agencję kosmiczną aparat LICIAcube, który odłączył się od sondy 11 września.

Dimorphos to naturalny satelita większej, prawie 800-metrowej planetoidy Didymos. Według NASA, sonda uderzyła w obiekt z prędkością 6,6 km/s (23,6 tys. km/h), co powinno zmniejszyć jego prędkość o 0,4 mm/s. Według szacunków agencji to wystarczy, by zmienić czas jednego okrążenia wokół Didymosa o kilka minut (obecnie jest to 11 godzin 55 minut).

W 2024 roku Europejska Agencja Kosmiczna (ESA) wyśle sondę Hera, żeby zbadać utworzony krater uderzeniowy i nową orbitę planetoidy. Hera ma dotrzeć do planetoidy w 2026 roku.

Misja DART

Misja DART jest pierwszym eksperymentem mającym przetestować jeden ze sposobów obrony planetarnej przed kolizją Ziemi z niebezpiecznymi ciałami niebieskimi. W przyszłości NASA chce przetestować m.in. metodę „ciągnika grawitacyjnego”. Polega ona na umieszczeniu, na dłuższy czas, statku kosmicznego w pobliżu obiektu, co doprowadzić ma do odchylenia jego orbity za pomocą siły przyciągania.

Choć żadna ze zidentyfikowanych dotąd planetoid nie stanowi zagrożenia dla Ziemi w przewidywalnej przyszłości, wciąż wiele potencjalnie niebezpiecznych obiektów nie zostało jeszcze wykrytych. NASA szacuje, że odkryte zostało ok. 90 proc. asteroid o średnicy większej niż 1 km, ale tylko ok. 40 proc. tych mniejszych. Tymczasem zaledwie 150-metrowa asteroida byłaby w stanie zniszczyć duże miasto i wywołać daleko idące skutki odczuwalne na sporym obszarze.

Sondę DART wystrzelono z Ziemi 24 listopada 2021 roku z bazy Vandenberg w Kalifornii. Posłużono się do tego rakieta nośna Falcon 9.

PAP

COLDWELL BANKER REALTY



Alicia Kochanowicz
Realtor

email alicia.kochanowicz@cbmoves.com
www.alicia-k.com
71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



**Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?
Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa**

cell. 203-980-2642

**Oferuję profesjonalną pomoc
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.**

Ciekawostki



Grzyb zmienia kształt i rozmiar, by zainfekować mózg

Grzyb, który powoduje grzybiczne zapalenie opon mózgowych przechodzi znaczne przeobrażenia w organizmie po to, by móc się przedostać do mózgu, donoszą naukowcy z University of Utah. Zauważyli oni, że *Cryptococcus neoformans*, po przedostaniu się do organizmu myszy, zmniejsza swoje rozmiary i przechodzi inne zmiany, dzięki którym może zainfekować centralny układ nerwowy. *C. neoformans* jest przyczyną rzadkich, ale śmiertelnie niebezpiecznych zapaleń opon mózgowych, na które narażone są przede wszystkim osoby o obniżonej odporności.

Komórki *Cryptococcus* w płucach mają bardzo różne kształty i rozmiary. Dlatego byłam niezwykle zaskoczona, gdy jeden z moich studentów pokazał mi zdjęcia, na których komórki tego grzyba w mózgu wyglądały tak samo, przyznaje profesor patologii Jessica Brown, jedna z autorek badań. Musiał istnieć jakiś istotny powód, dla którego tak się stało.

Uczona od dłuższego czasu jest zafascynowana zdolnością *C. neoformans* do dostosowywania się do różnych środowisk. Grzyb ten znajduje się w rozkładającym się drewnie i ptasich odchodach. Jeśli zaś zostanie przypadkiem wraz z powietrzem wchłonięty do organizmu, potrafi przetrwać w płucach, krwioobieg i różnych organach, z których każdy ma własne wymagające środowisko.

Naukowcy już wcześniej zauważyli, że po przedostaniu się do płuc grzyb 10-krotnie zwiększa swoje rozmiary, prawdopodobnie po to, by stać się zbyt dużym, by układ odpornościowy mógł go zniszczyć. Jednak w innych organach grzyb jest znacznie mniejszy. Brown zaczęła się więc zastanawiać, czy to zmniejszenie rozmiarów nie ułatwia infekcji.

Naukowcy zainfekowali więc myszy *C. neoformans* o różnych rozmiarach. Okazało się, że najmniejsze komórki infekowały mózg zwierzęcia. Były one nie tylko małe, ale aktywowały inny zestaw genów, dzięki czemu na ich powierzchni pojawiły się elementy potrzebne do zainfekowania mózgu. Komórki grzyba zdolne do infekcji centralnego układu nerwowego nie były zatem tylko mniejszymi wersjami zwykłych komórek, ale przeszły całościowe zmiany.

Brown zaczęła więc szukać elementu, który rozpoczyna te zmiany i doszła do wniosku, że są nim fosforany. Są one wydzielane, gdy tkanka zostaje uszkodzona podczas infekcji. Brown spekuluje więc, że w płucach – gdzie grzyb trafia w pierwszej kolejności – dochodzi do ich akumulacji, przez co uruchomione zostają zmiany pozwalające na infekowanie innych narządów.

Nie można wykluczyć, że to dzięki ptasim odchodom grzyb może infekować mózg. *C. neoformans* rozwija się bowiem w odchodach, a w nich

występuje wysokie stężenie fosfatów. Być może to presja środowiskowa związana z obecnością fosfatów w odchodach spowodowała pojawienie się u *C. neoformans* zdolności do zmian skutkujących możliwością infekcji centralnego układu nerwowego.

Uzbrojony w tę wiedzę zespół Brown szuka teraz wśród już zaakceptowanych leków środków, które blokowałyby lub leczyły zapalenie opon mózgowych wywołane przez *C. neoformans*.

Dlaczego starsi kierowcy częściej mylą pedał gazu z pedałem hamulca?

Kierowcy w podeszłym wieku częściej niż ich młodszy koledzy mylą pedał gazu z pedałem hamulca. Dlatego też w Japonii, kraju z największym na świecie odsetkiem seniorów w populacji, nakazano kierowcom powyżej 75. roku życia przeprowadzanie okresowych testów poznawczych. Jednak dotychczas brakowało badań opisujących procesy zachodzące w mózgu podczas naciskania pedałów gazu i hamulca.

Zbadania tego problemu podjęli się Nobuyuki Kawai i Ryuzabura Nakata z Uniwersytetu w Nagoi. Naukowcy przeprowadzili eksperymenty z udziałem osób starszych, których mediana wieku wynosiła 68,7 lat oraz studentów, wśród których mediana wieku to 20,8 lat. Zadaniem badanych było naciskanie lewego bądź prawego przycisku lewą lub prawą stopą lub ręką w reakcji na odpowiedni sygnał. Wskazywał on, czy należy nacisnąć prawy czy lewy przycisk i czy należy do tego użyć prawej czy lewej ręki lub nogi. Czasami uczestnicy mieli więc naciskać przycisk ruchem na wprost (tak jak naciskamy pedał gazu, który znajduje się pod naszą prawą nogą), a czasem na skos (w ten sposób naciskamy pedał hamulca). Uczni skupili się na badaniu reakcji w lewej części grzbietowo-bocznej kory przedczołowej.

U wszystkich uczestników badań naciskanie przycisku nogą wiązało się w większą liczbą popełnianych błędów, dłuższym czasem reakcji i większą aktywacją mózgu niż w naciskanie przycisku ręką. Co interesujące, naciskanie przycisku nogą na skos powodowało większą aktywację mózgu niż naciskanie go na wprost. Różnica takiej nie zauważono w przypadku rąk, co sugeruje, że uczestnicy badań mieli większe kłopoty podczas używania nogi do przyciskania na skos.

Czas reakcji osób starszych był dłuższy niż osób młodszych. U seniorów dochodziło do większej aktywacji mózgu, co jest zgodne z tym, co wiemy o starzeniu się i o sposobach, w jaki mózg kompensuje spadek zdolności poznawczych. Jednak dzięki temu mechanizmowi kompensacji osoby starsze nie popełniały więcej błędów niż osoby młodsze.

Badania wskazują zatem, że wciskanie pedałów nogami, szczególnie po skosie,

jest wymagającym zadaniem. Osoby starsze i tak muszą zaangażować większą część mózgu niż osoby młodsze i potrzebują więcej czasu na reakcję. Dopiero wówczas nie popełniają więcej błędów młodzi. W sytuacjach stresowych lub gdy mózg zajęty jest dodatkowymi czynnościami, jak np. obserwacja drogi, rozmowa z inną osobą, mogą pojawiać się błędy i stąd może brać się większa w tej grupie liczba wypadków w wyniku pomylenia pedału gazu z hamulcem.

Nocne marki bardziej narażone na cukrzycę i choroby serca. Ich organizmy spalają mniej tłuszczu

Naszykldobowy wpływ na metabolizm i zmienia sposób korzystania przez organizm ze źródeł energii, czytamy na łamach *Experimental Physiology*. Autorzy opisywanych badań odkryli, że osoby, które późno chodzą spać, mają zmniejszoną zdolność do wykorzystania tłuszczu jako źródła energii, a to oznacza, że tłuszcz może odkładać się w ich organizmach i zwiększać ryzyko chorób serca oraz cukrzycy typu 2.

Uczni zauważyli, że pomiędzy rannymi ptaszkami a nocnymi markami istnieją różnice w metabolizmie insuliny. Organizmy rannych ptaszków w większym stopniu polegają na tłuszczu jako źródle energii, organizmy nocnych marków zużywają zaś mniej tłuszczu.

Naukowcy z Rutgers University i University of Wirginia podzielili badanych w zależności od ich chronotypu na grupę rannych ptaszków i nocnych marków. Wykorzystali badania obrazowe do określenia masy i składu ciała, a insulinowrażliwość oraz próbki wydychanego powietrza służyły do pomiaru metabolizmu tłuszczów i węglowodanów.

Badani byli szczegółowo monitorowani przez tydzień. Dzięki temu naukowcy mogli określić ich wzorzec aktywności. Pozostawali na kontrolowanej diecie i nie mogli jeść w nocy, by

zminimalizować wpływ diety na wyniki badań. Ich metabolizm był badany najpierw w czasie odpoczynku, po którym następowały dwie 15-minutowe sesje na mechanicznej bieżni. Jedna sesja miała umiarkowaną, druga zaś bardzo wysoką intensywność. Badano też wydolność aerobową uczestników. W tym celu kąt nachylenia bieżni był co 2 minuty zwiększany o 2,5% do czasu, aż uczestnik był całkowicie wyczerpany.

Badania wykazały, że ranne ptaszki zarówno w czasie odpoczynku jak i ćwiczeń, zużywają więcej tłuszczu niż nocne marki. Miłośnicy wczesnego wstawania byli też bardziej wrażliwi na insulinę. Natomiast osoby, które kładą się spać późno w nocy charakteryzowała mniejsza wrażliwość na insulinę, co oznacza, że ich organizmy potrzebowały więcej insuliny do obniżenia poziomu glukozy we krwi, a ich organizmy preferowały węglowodany jako źródło energii. Ograniczona wrażliwość na insulinę wiąże się zaś ze zwiększonym ryzykiem rozwoju cukrzycy typu 2. oraz chorób serca. Naukowcy nie wiedzą, skąd się bierze tego typu różnica w metabolizmie obu badanych grup.

Różnica w metabolizmie pokazuje, że rytm dobowy może wpływać na to, jak organizm korzysta z insuliny. Większa lub mniejsza wrażliwość na insulinę ma duże znaczenie dla naszego zdrowia. Wydaje się, że chronotyp wpływa na nasz metabolizm i działanie hormonów, dlatego uważamy, że powinien być przez lekarzy brany pod uwagę podczas oceny ryzyka zdrowotnych każdego pacjenta, mówi profesor Steven Malin z Rutgers University.

Zauważyliśmy też, że ranne ptaszki są bardziej aktywne i charakteryzują się lepszą kondycją fizyczną niż nocne marki, którzy prowadzą bardziej siedzący tryb życia, dodaje uczonec.

A.Z.



The ReCONstruction Center
A Building Materials Re-use Store

Używane materiały budowlane

Materiały budowlane

Szafki kuchenne i łazienkowe

Zlewozmywaki

Meble

Armatura kuchenna i łazienkowa



Drzwi

Okna

Farby

Żyrandole

Hydraulika oraz wiele innych

Otwarci: od środy do soboty od 10 rano do 5 po południu
w niedziele od 12 do 4 po południu

65 Burritt St., New Britain, CT 06053 tel. 860-597-3390

email: info@reconstructioncenter.org www.reconstructioncenter.org

Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

* **New York Transit Museum** urządziło pierwszą po pandemii paradę zabytkowych pociągów metra. Z tym, że nie jeździło się, jak kiedyś, regularnymi trasami. Muzealnej przejażdżki, bez przystanków i wyłącznie na powierzchni, można było zaznać tylko w Brighton Beach. Uruchomiono na tę okazję najstarszy, drewniany pociąg, z oknami jak w mieszkaniu i z wyściełanymi kanapami. Podstawiono też wagony z lat 40. i 50. ubiegłego wieku, metalowe, z maleńkimi, zastrubowanymi okienkami i bez klimatyzacji. Warto przypomnieć, że niegdyś w środkach komunikacji można było palić, na szczęście organizatorzy nie zdecydowali się na aż takie przybliżenie autentycznej atmosfery tamtych lat, ale i tak była to zdecydowanie rozrywka z cyklu: szkoła przetrwania. Nagrodę powinien dostać ktoś, kto wpadł na pomysł zlikwidowania skórzanych, ruchomych trzymadeł. Świetne do wirowania, ale nie do utrzymania równowagi w tłoku. A tłok, jak pewnie i w dawnych latach, był na tyle duży, że statyści w strojach z poszczególnych epok nie wsiadali, żeby zrobić miejsce dla chętnych.

NY Transit Museum- dobre także dla dzieci!- mieści się w starej stacji. Ciekawe. Bilety: dorośli \$10, seniorzy i dzieci od 2 do 17 roku życia-\$5.

Wszystkie bilety, indywidualne i grupowe, muszą być rezerwowane na stronie:

<https://51281.blackbaudhosting.com>

Bilety są na określoną godzinę, a na starej stacji nie ma dużo miejsca przed wejściem, więc nie warto przychodzić wcześniej i proszę pamiętać, że na terenie muzeum nie działają telefony komórkowe.

Adres: 99 Schermerhorn Street. To niedaleko DUMBO, które jest całe warte obejrzenia.

* **New York Comic Con** w tym roku od 6-9 października. Jest to największa tego typu impreza w Stanach. Osobne atrakcje dla dzieci, których zawsze jest sporo. Loterie, malowanie twarzy, stoiska z zabawkami. Swoje działy mają również miłośnicy gier komputerowych i filmów SF. Kilka tysięcy stoisk z książkami i komiksami i ponad 800



Najstarszy zestaw wagonów metra dzięki NY Transit Museum jest w doskonałym stanie

spotkań różnego typu; z autorami, astronautami, aktorami, reżyserami. Można nauczyć się wykorzystywać cosplay do działań charytatywnych i do walki z chorobami. W Javits bywa również Bolesław William Robert Felix Sienkiewicz- - prawnik polskiego noblisty. Jest wielokrotnie nagradzanym autorem rysunków i współtwórcą serii komiksów tak znanych jak Batman, Superman, Avengers, Captain America, Hulk, X-Men i wielu innych. Tłok! Warto wiedzieć, że nie wszyscy są przebrani, część przychodzi zrobić zakupy lub wziąć udział w jakimś konkretnym panelu.

Wszystkie informacje na: <https://www.newyorkcomiccon.com>



New York Comic Con

* Zamknięte ulice, helikoptery, promy z pasażerami stojące na środku East River i motorówki NYPD - niewątpliwy sygnał, że do budynku **ONZ** zmierza jakaś ważna osobistość. Tak naprawdę jest to zresztą kompleks budynków, ale z daleka tego nie widać. W skład zabudowań wchodzi między innymi, wyglądający jak olbrzymi, szklany klocek Lego budynek Dag Hammarskjöld Library.

Kwaterę główną ONZ - poza sesjami Zgromadzenia Ogólnego - można zwiedzać. Wyłącznie z przewodnikiem, który czeka przed wejściem, o określonej godzinie i spóźnieni naprawdę tracą miejsce i muszą dokonywać rejestracji i kupić bilety

powtórnie. Miejsca, które się zwiedza zmieniają się, bo są uzależnione od tego, co akurat się w budynku dzieje, gdzie toczą się spotkania, remonty i wymiana dzieł sztuki. Standardowe przejście daje wgląd na sale obrad, w tym główną, wystawy, prace komisji. Poznaje się historię tej organizacji i codzienność. Przewodnicy - doskonale przeszkoleni- oprowadzają swoje grupy w kilkunastu językach. Aktualnie polski nie jest dostępny, ale, jeśli komuś bardzo zależy, może napisać i zamówić oprowadzanie w dowolnym języku: toursunhq@un.org

Wycieczki te, nawet przy ciągle zmniejszonym ruchu turystycznym, są bardzo popularne, więc o rezerwacji trzeba pomyśleć wcześniej.

Aktualnie, ciągle jeszcze wymagany jest przed wejściem dowód szczepień i maski. Trzeba pamiętać o dowodzie tożsamości, jest sprawdzany. Teren ONZ nie należy do USA.

Ceny biletów: dorośli \$22, seniorzy, uczniowie, studenci \$15, dzieci od 5-12 roku życia \$12. Z tym, że oprowadzanie dzieci zostało chwilowo zawieszona. Można też zwiedzać grupowo, bilet zbiorowy dla 20 dorosłych- \$440.

Przypominamy:



* **Pulaski Day Parade** w tym roku idzie 5 Avenue 2 października. Po paradzie, do wyboru:

- **Zabawa z DJ w Centrum Polsko - Słowiańskim** przy 176 Java Street na Greenpoint o 4:30 po południu, tu gościem honorowym będzie mistrz olimpijski Jacek Wszola. Bilety w cenie \$25 można rezerwować pod numerem: 718-971-1241 lub nabywać na stronie: <https://polishslaviccenter.us/product/bankiet-po-paradzie-pulaskiego-2-pazdziernika-500-pm-dj-tomasz-halat/>

- **Polish&Slavic Pulaski Day Festival w Central Parku.** Bilety w cenie od \$75-\$250 można nabywać np. na: www.gramx.com. Wykonawcy: Golec Uorkiestra, Cleo, Messiah, R. Brzozowski, N.Kawalec i Zbuku.



Godziny otwarcia:
Poniedziałek-Sobota 6am-6pm
Niedziela 6am-2pm

Oferujemy
zawsze świeże pieczywo
śniadania i lunchy
jagodzianki i crossanty
drożdżówki

Billy's Bakery
billysbakery.com
(203) 337-5349
1885 Black Rock Turnpike, Fairfield, Connecticut





DACHY - zrywanie starych i naprawa (shingle, EPDM, roll roofing)

DEMOLKA - prace związane z rozbiórką

ODŚNIEŻANIE - dachy, chodniki, podjazdy

- Bezpłatna wycena -

POSIADAMY LICENCJĘ I UBEZPIECZENIE

Hubert Nadolnik
860-357-0773
HUBALIDER@GMAIL.COM

Uwierz w siebie! - Międzynarodowy Dzień Kropki w PSS Derby

17 września 2022 r. w Polskiej Szkole Sobotniej im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Derby odbył się coroczny Dzień Kropki, w którym uczniowie mogli wykazać się kreatywnością i

odwagą we własne możliwości. Dzień ten jest celebrowany na całym świecie i ma za zadanie pobudzić dziecięcą wyobraźnię, ale również nauczyć dzieci wiary w siebie i swoje możliwości.



Czym jest dzień kropki?

Dzień Kropki został zainspirowany historią małej Vashti, która na lekcji plastyki siedziała zmartwiona nad swoją pustą kartką. Gdy nauczycielka poprosiła ją, aby zrobiła jakikolwiek znak na kartce, mała Vashti zdenerwowana dziabnęła kartkę mazakiem zostawiając na niej małą, czarną kropkę. Następnego tygodnia, gdy Vashti weszła do klasy zobaczyła, że jej praca wisi nad biurkiem nauczycielki w pięknej, złotej ramce. Vashti, stwierdziła, że na pewno umie namalować lepszą kropkę i tak też wioda wyobraźni, kreatywność i odwaga wzięła górę nad dziewczynką.

Dzieci w Polskiej Szkole Sobotniej w Derby również miały okazję puścić

wodzę wyobraźni. Na lekcje wszyscy uczniowie oraz grono pedagogiczne przyszli ubrani w kropki. Najmłodszy wykonywali piękne kropki inspirowane historią Vashti, ćwiczenia związane z kropkami, a niektórzy nawet zostali „zakropkowani” naklejkami z kropek.

Dzień kropki pomaga nam pamiętać, że naszym obowiązkiem jest umacniać dzieci w wierze we własne możliwości, budować ich samoocenę i pomagać w realizowaniu rzeczy, które prowizorycznie wydają się niemożliwe. Nauczyciele jak i uczniowie już nie mogą doczekać się kolejnego wspaniałego dnia kropki w kolejnych latach.

Milena Śliwowski

KLASA ENTERPRISES

zakład produkcyjny
w Wolcott, CT
poszukuje pracowników
na stanowisko:

**OFERTA
PRACY!!**

Maszynista/Ustawiacz maszyn CNC:

- wykwalifikowani kandydaci muszą mieć doświadczenie w ustawianiu i obsłudze CNC, frezarek i/lub tokarek
- programowanie CNC będzie plusem

Operatorzy maszyn CNC:

- doświadczenie nie jest wymagane
- zapewniamy szkolenia na miejscu



Jesteś zainteresowany?

ZADZWOŃ:

203-233-8604

Wyślij email:

richard@klasaenterprises.comcastbiz.net

MEDICARE
FOR ALL
CONNECTICUT

**BEATA
RAYMOND**



MEDICARE

UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE
DLA SENIORÓW

ZAWSZE
BEZPŁATNE
KONSULTACJE!

WIZYTY PO
GODZINACH
DOSTĘPNE

**UWAGA POSIADACZE
MEDICARE!**

**CZY WIECIE, ŻE WIELU Z WAS NADAL
MOŻE ZAPISAĆ SIĘ ALBO ZMIEŃĆ
POSIADANY PLAN W TRAKCIE ROKU?**

LIMIT MIESIĘCZNEGO DOCHODU, ABY
KWALIFIKOWAĆ SIĘ NA POMOC ZE STANU
CONNECTICUT

| | | |
|------|------------|---------------------|
| QMB | 1 OSOBA | \$ 2,390 MIESIĄC |
| | MAŁŻEŃSTWO | \$ 3,220 MIESIĄC |
| QLMB | 1 OSOBA | \$ 2,656 MIESIĄC |
| | MAŁŻEŃSTWO | \$ 3,525 MIESIĄC |
| ALMB | 1 OSOBA | \$ 2,796 MIESIĄC |
| | MAŁŻEŃSTWO | \$ 3,754 MIESIĄC |

- POMAGAMY Z ZAPISAMI NA MEDICARE
- POMAGAMY WYBRAĆ WŁAŚCIWY PLAN MEDICARE
- ANALIZA DOCHODÓW, ABY SPRAWDZIĆ CZY KWALIFIKUJESZ SIĘ NA ZAPOMOGĘ STANOWĄ, KTÓRA MOŻE PŁAĆ ZA TWOJE MEDICARE I KOSZTY LEKARSTW
- PORADY NA PLANY FINANSOWE: IRAZ, 401K, ANNUITY, ROTH IRA I INNE INWESTYCJE
- ZAPISY NA "OBAMA CARE" - ACCESS HEALTH
- MEDICAID - DLA OSÓB, KTÓRE MUSZĄ BYĆ PRZYJĘTE DO DOMU STARCÓW
- UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE

AGENCY, LLC
POLSKA AGENCJA

(203) 699-2611

www.raymondseiorplanning.com raymondseiorplanning@gmail.com

GODZINY PRACY BIURA:
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 9:00AM - 4:00PM
SOBOTA 9:00AM - 12:00PM (BIURO NEW BRITAIN)

159 BROAD STREET
NEW BRITAIN CT 06053

360 N MAIN STREET SUITE 5
SOUTHINGTON, CT 06489

Narodowe Czytanie 2022 w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku z udziałem Pierwszej Damy RP, pani Agaty Kornhauser-Dudy.



20 września polonijni uczniowie wzięli udział w Narodowym Czytaniu „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza. Wydarzenie miało miejsce w Konsulacie Generalnym RP na Manhattanie. Gościem honorowym była małżonka Prezydenta RP. Pierwszej Damie towarzyszył Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, pan Andrzej Dera.

Polską Szkołę Sobotnią im. bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w balladzie „Świtezianka” reprezentowała uczennica klasy 9 - Kamila Karpowicz. Kamili w tym dniu towarzyszyła mama oraz wychowawczyni p. Aneta Matyszczuk.

Gratulacje należą się całej młodzieży,

która godnie zaprezentowała ballady Adama Mickiewicza: Lilije, Świteziankę, Powrót Taty, Romantyczność oraz Rękawiczkę.

Nazakończenie została zaprezentowana ballada „Pani Twardowska”. Utwór przeczytali: Pierwsza Dama RP, Prezes CPSD p. Dorota Andraha oraz Konsul Generalny RP p. Adrian Kubicki.

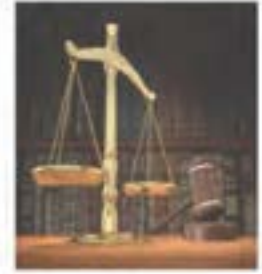
Zapraszamy do obejrzenia zdjęć oraz odwiedzenia strony www.prezydent.pl, gdzie można przeczytać więcej o tegorocznym wydarzeniu.

<https://www.prezydent.pl/malzonka-prezydenta/aktywnosc/narodowe-czytanie-2022-w-konsulacie-generalnym-rp-w-ny,58938>

Aneta Matyszczuk

OWENS, SCHINE & NICOLA, P.C.

Usługi prawne od 1928



Konsultacja sprawy **BEZPŁATNA**
Ponad 20 lat doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienie przez psa

**ODSZKODOWANIA
PRACOWNICZE**

"DUI"

**KUPNO I SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI**

PRAWO RODZINNE

Rozwody

Opieka nad dzieckiem

Alimenty

Mediacje

Ostatnia wola Testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI

Adwokat - Mówię po polsku

799 Silver Ln, Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600

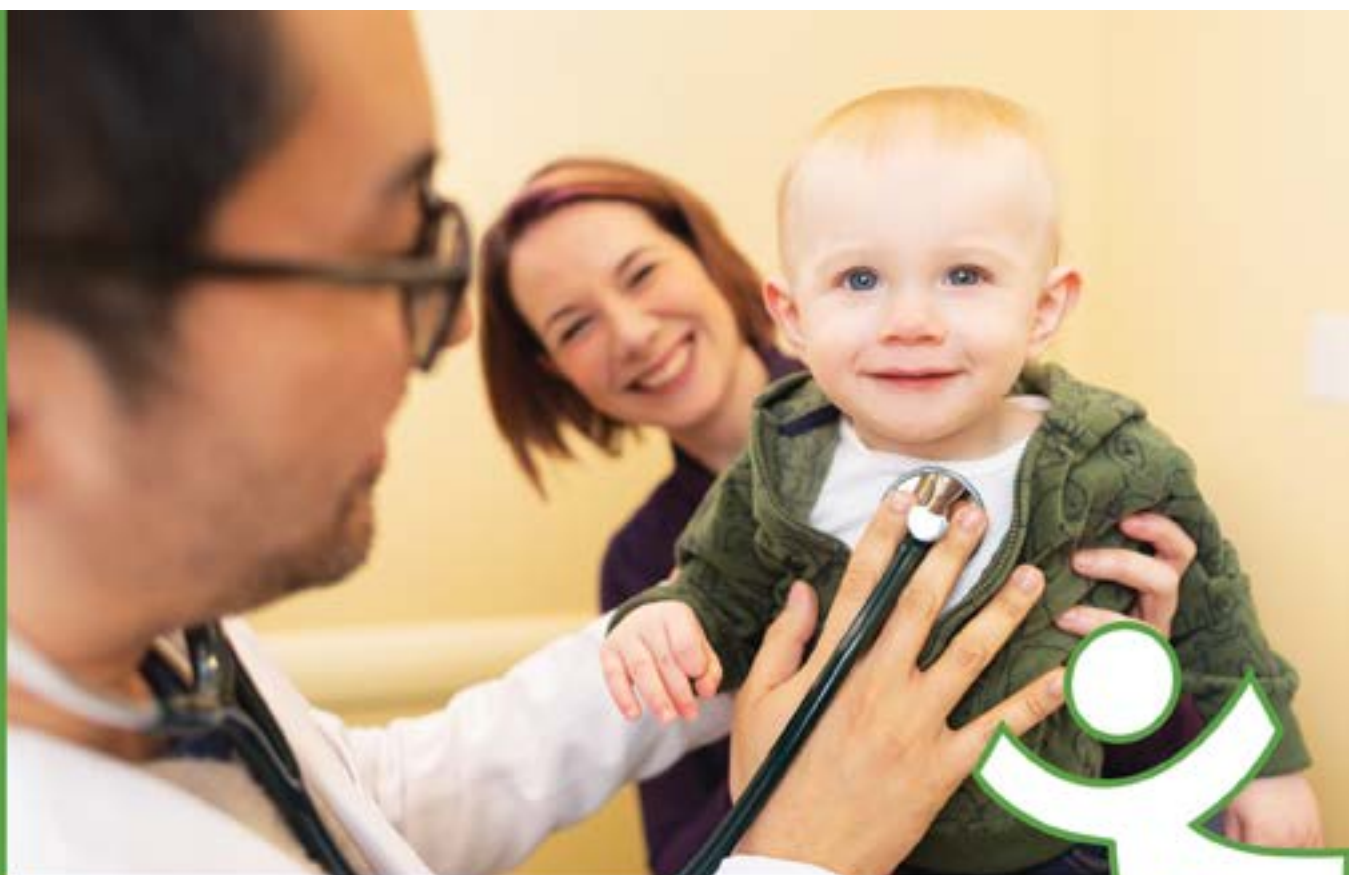
17 Lenox Place, New Britain, CT 06050
(860) 356 7774

OFFERING:

- MEDICAL
- DENTAL
- BEHAVIORAL HEALTH
- PEDIATRICS
- CHIROPRACTIC
- TELEHEALTH
- AND MORE...

15 LOCATIONS
ACROSS
CONNECTICUT!

LEARN MORE
www.chc1.com



**Community
Health Center, Inc.**

Odpust Parafialny ku czci św. Michała Archanioła 2022 w Bridgeport CT

Kolejny rok i kolejny Odpust Parafialny mamy za sobą. Jak co roku, jest to wielkie święto wszystkich parafian i gości.

Dzień ten przygotowywany jest już z dużym wyprzedzeniem. Organizatorzy starają się dopiąć wszystko na ostatni guzik.

Uroczysta Msza Święta rozpoczyna obchody wyjątkowego dnia. Po doniosłym nabożeństwie, które odprawił Proboszcz Ojciec Norbert Siwiński, wierni opuścili mury świątyni i przenieśli się do Ogródka Maryjnego oraz na parking, gdzie rozpoczęto świętowanie.

W tym roku krótką część artystyczną zaprezentowali uczniowie Szkoły Kultury i Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II z Bridgeport oraz tancerze Zespołu Pieśni i Tańca Polanie.

Szeroka gama smakowitych potraw, przygotowanych przez parafian, kusila zapachami.

Barwami i świeżością mieniły się stoiska z darami natury: warzywa, owoce, miód i nalewki, które można było zakupić.

W tym roku nowością były stragany z polską odzieżą, biżuterią, kosmetykami, książkami czy sprzętem



gospodarstwa domowego.

Jak zawsze, odbył się konkurs przeciągania liny. Tym razem jednak nie było drużyny wygranej, ponieważ zaangażowanie uczestników było tak wielkie, że lina zwyczajnie pękła.

Nie obyło się bez niespodzianek. Nasi najmłodszy parafianie mogli spotkać postać z wieczorynki, w którą wcielił się sam proboszcz Ojciec Norbert Siwiński. Fani piłki nożnej też mieli swoje pięć minut. Dostępna była transmisja meczu oraz kto miał ochotę mógł zrobić sobie zdjęcie z kibicem sportowym (duże podziękowania dla Pana Adriana Barona za pożyczenie stroju).

Dzień ten jest zawsze dużym sukcesem, ale w tym roku organizatorzy mówią, że skala uroczystości przeszła ich

najśmielsze oczekiwania. Ilość sponsorów, osób zaangażowanych i najważniejsze gości zaskoczyła wszystkich. To był dzień radości, wspólnego świętowania zarówno w wymiarze duchowym, jak i tym najzwyklejszym, który sprawia, że czas mija nam w doskonałej atmosferze.

Główni sponsorzy uroczystości to: Polsko - Słowiańska Unia Kredytowa, Piotr Łuczaj, Maria i Bogdan Sarzyński, German Schooling of Ct, Radosław Czarnowski, German Association oraz wielu innych. Liczba tegorocznych darczyńców przekroczyła liczbę trzydziestu. Wielkie słowa podziękowania kierują organizatorzy.

Izabela Pardo-Malecka

Czy Polska przestanie istnieć?

Społeczeństwa zachodnie (i nie tylko) starzeją się, takim podręcznikowym przykładem jest Japonia, gdzie sprzedaje się więcej pieluch służących ludziom starszym, niż noworodkom. Również konsekwentnie więcej ludzi konsumuje niż produkuje i ten trend się niestety pogłębia. Taka spadkowa tendencja w demografii występuje nie tylko w Japonii, Rosji, Europie, ale nawet w Chinach (owoc polityki UN jednego dziecka).

Politycy wmawiają nam, że szalejąca inflacja jest konsekwencją wojny na Ukrainie. Wydaje się, że ta inflacja nie ma naturalnych przyczyn ekonomicznych, mówimy tu głównie o przyczynach politycznych i o ich ekonomicznych konsekwencjach. W takim USA nowo "mianowany" prezydent Joe Biden już pierwszego dnia swojego urzędowania (2 lata temu) śpiewając z nut globalnego ocipienia skasował ambitne projekty swojego poprzednika prezydenta D.J. Trumpa zapewniające Ameryce niezależność i bezpieczeństwo energetyczne. Tylko panele słonecznego socjalizmu i wiatraki ścinające ptaki, choć wiadomo, że ta technologia potrafi zaspokoić jedynie w skromnej części zapotrzebowania na energię!

Członkostwo w Unii Europejskiej miało prowadzić do dobrobytu, a tu nadchodzi zaskakujące zmiany. Super elity, rozmarzonym o zasobnym życiu obywatelom wyszarpują spod nóg ich nadzieje i szansę nie tylko na lepsze życie, ale dramatycznie ograniczają im prawa obywatelskie w imię zatrzymania procesu zmian klimatycznych. Kopernik zaprawiony w walce z zachodnim żywiołem byłby zniesmaczony podobnymi zabobonami głoszącymi, że człowiek ma istotnie tak wielki wpływ na zmiany klimatyczne (z pominięciem np. głównej roli Słońca). Przypomina to sztuczki starożytnych egipskich kapłanów z wykorzystaniem zjawiska zaćmienia słońca. Od czasu miniaturyzacji świątyni, które przeniesiono teraz do telefonów komórkowych i komputerów, kapłani nowego reżimu z dużym powodzeniem grają na ludzkich nadziejach i ludzkim strachu, jak za dawnych lat!

Kiedy oglądam wypowiedzi popularnego w Polsce geostatega dr Jacka Bartosiaka i jemu podobnych to w ich rozumowaniu i interpretacji sił sprawczych kształtujących naszą polityczną, a i w konsekwencji ekonomiczną rzeczywistość i przyszłość, czegoś mi (do osiągnięcia pełnego obrazu) brakuje. Otóż komentatorzy ilustrują sytuację Polski w dziejach w zależności od układów sił w bezpośrednim sąsiedztwie jak i szerszym rozumieniu między interesami światowych mocarstw. Mamy więc w swojej historii węższy etniczny model piastowski i szerszy regionalny model jagielloński. Na dzień dzisiejszy sytuacja międzynarodowa powoduje, że nieśmiało przesuwamy się w kierunku modelu jagiellońskiego.

Jednak pomijanie i niedocenywanie wydajnie pracującego destrukcyjnego procesu globalnych super elit w metodycznym niszczeniu narodowej i kulturowej tożsamości poszczególnych narodów jest błędem niewybaczalnym uniemożliwiającym dojście do pełniejszych wniosków.

Możemy się obawiać, że pełniejsza integracja z UE doprowadzi nie tylko do "wyjałowienia" (to już praktycznie



mamy dzisiaj!) rodzimych i kulturowych wartości, ale przez mistrzowską technologię indoktrynacji (edukacja, media) nowych kapłanów prowadzi do wygaszenia w nas historii, wypatroszenia nawet potrzeb bycia obywatelem jak i bycia niezależną jednostką w zbiorowości. Ktoś zapyta, cóż nam po państwie, które nie tylko nie będzie polskie (niemieckie, europejskie, tutejsze), ale i którego my nie będziemy już obywatelami, a jedynie pewnego sortu poddanymi nowej globalnej rasy panów? Trzeba jak najszybciej wrócić do zrozumienia zasad zdrowego rozsądku, *"im silniejsze państwo, tym słabszy obywatel"*...

To właśnie rosyjska porażka pod Kijowem i zdolność armii ukraińskiej w powstrzymaniu rosyjskiej agresji jest katalizatorem zachodzących na naszych oczach zmian w układzie sił w Europie. Nadchodzi przerwa w tradycyjnym *"dobrze"* zapowiadającym się romansie rosyjsko - niemieckim, którego konkluzją byłoby wypchnięcie USA z Europy i ich wspólne zawiadywanie euro - azjatyckim (częściowo) superkontynentem (od Lizbony do Władywostoku).

Jednak widocznie nie tylko Rosja pamięta, że była mocarstwem, ale i USA tak łatwo nie chcą pozbywać się wpływów w Europie, w której dwa razy (+ zimna wojna) przywróciły porządek doprowadzając do upadku tak Niemcy jak i Rosję. W obecnym rozdaniu Amerykanie chcą widocznie wyprzedzić wypadki i zablokować następny przecież ten tradycyjnie złowrogi też dla Polski wariant.

Istniejące uwarunkowania są jasno przedstawiane w opiniiach przywołanych wyżej komentatorów, czyli dokonywane są analizy rzeczywistości, potencjały, zamiary i interesy geo uczestników i wyprowadzane są z powyższego prognozy na przyszłość. Według tych opinii w tym niebezpiecznym czasie spowodowanymi błędami polityki Rosji (agresja na Ukrainę) i Niemiec (najpierw zbliżenie do Rosji, następnie zagubienie) przed Polską i państwami międzymorza otwiera się nowa szansa politycznej, ekonomicznej i militarnej konsolidacji z interesownym poparciem USA i Anglii. USA już wie, że Niemcy chcą iść do łóżka z Rosją... I ty Brutusie?

Są opinie, że USA profilaktycznie chce obniżyć status niemieckiej gospodarki (ok. 3,5 raza silniejszej od polskiej), jak i przy okazji zdestabilizować bogaczy się raj, czy też kraj rosyjskich oligarchów. Dlatego wcześniejsze stymulowanie napływu afro-azjatyckich imigrantów do zachodniej Europy, imperialnych ambicji Putina, oraz mocne wspieranie wyniszczającej tak Rosję jak i Ukrainę wojny. Znosi się na przemodelowanie układu sił w Europie na którym może zyskać Polska, jeśli jeszcze po "terapii" ukraińsko-rosyjskiej pozostanie jeszcze Polska.

Uwzględnianie amerykańskich posunięć w celu zabezpieczenia sobie stałego miejsca w Europie, powstrzymanie historycznych ambicji dominacji sąsiednich państw przez Rosję i Niemcy wynika z klasycznej powtarzalności zachowań tych państw przez ostatnie dekady i stulecia. Jednak analitycy w swoich rozważaniach mało uwagi poświęcają nowym decydującym siłom, które odciskają niesamowite i decydujące piętno na dzisiejszej rzeczywistości. Są to siły co prawda nie nowe, od stuleci stanowiące ekskluzywne super elity (banksterzy), które dzięki rewolucyjnym zmianom technologicznym i cyfrowym dziś przez swoje ponadnarodowe korporacje często sterują nie tylko pojedynczymi państwami, ale i związkami państw (j/w).

Widzimy jak wielkie, niekorzystne i wprost dewastujące dla tradycyjnych wartości i spójności społeczeństw zmiany zachodzą w USA, we Francji, Niemczech i w innych krajach. Zmiany te wprowadzają chaos w fundamentalnym dla przetrwania cywilizacji obszarze rodziny, edukacji, kultury, wartości, a nawet gender. Propagowanie tych wyniszczających zmian przez ponadnarodowe medialne korporacje ma za zadanie podważenie fundamentów naszej cywilizacji i kultury opartej na dziedzictwie w dziedzinie filozofii, prawa i moralności starożytnej Grecji, Rzymu i chrześcijaństwa. *"Po nas choćby potop!"*, to jedyna refleksja jaka nasuwa się temu kto chciałby zrozumieć sens dawkowej dziś ludziom antykultury...

Na odcinku amerykańskim zupełnie bezholowie i praktycznie programowany w trybie przyspieszonym pelzający zamach na zasady zdrowego rozsądku, które dotąd zapewniały funkcjonowanie tutejszego zawsze przecież niedoskonałego systemu i społeczeństwa. Zewsząd atak na znany nam model rodziny, podważanie istoty samej płci(!), która podobno ma być płynna (87 rodzajów!) oraz wpychanie dzieciom możliwości zmiany płci poprzez kastrację naturalną, bądź chemiczną. Słynne amerykańskie szpitale mają programy zachęcające dzieci do zmiany płci, nie bacząc na nieodwracalne skutki pochopnie podjętych decyzji, prowadzące czasem do samobójstw. Zabiegani rodzice często polegają na ekspertach i profesjonalistach i przy *"normalnych"* problemach dziecka pozwalają namówić się na *"quick fix"*, w praktyce niszczą przyszłość dziecka.

Dawniej siłą Ameryki była jej rasowa, etniczna, religijna i kulturowa różnorodność do pewnego stopnia wymieszana w amerykańskim tyglu a nawet służyła jej ekspansji. Dążenie do używania języka angielskiego, nauka historii idea, że i ty możesz zostać milionerem, dążenie do wchłonięcia imigrantów do normalnego amerykańskiego życia według tradycyjnych wartości. To już niestety przeszłość. Teraz funkcjonują specjalne, super dotowane programy wspierające oddzielność, kultuwujące różnice i podkreślające sprzeczność interesów poszczególnych grup i systemów wartości. Za żadne skarby nie znajdziesz sponsorowanych przykładów myślenia propaństwowego czy wspierania i podkreślania wspólnych wartości i idei służących jedności i demokratycznym lewarów państwa. Sama historyczna Ameryka była i jest potworem wyjętym z marksistowskiej teorii walki klasowej,

żyjąca z zaborczych grabieży i wyzysku rozmaitych grup klasowych, rasowych i etnicznych. Tak jakby wszystkie inne państwa w swojej historii były Ok, ale nie Ameryka! Z drugiej strony jest świadectwo rzeczywistości, przecież miliony imigrantów mimo licznych trudności i niebezpieczeństw nie chcą się dostać do Rosji, Kuby, Wenezueli czy Chin, ale właśnie do Ameryki! Czy rozumiesz, dlaczego!

Gołym okiem widoczny jest ogromny wysiłek jaki wkładają super elity pragnące dramatycznie zmienić świat i życie człowieka. Postępuje programowanie społeczeństwa w wielu aspektach życia i aktywności, aby zepchnąć go z tysiącletnich fundamentów kultury i cywilizacji w świat anarchii i nicości. Aby pozbawiony bezpieczeństwa, norm, zaufania i opieki rodziny, rzucony w chaos człowiek "modlił" się o większą kontrolę i protekcję Państwa i jego wszechpotężnej biurokracji, z radością przyjmując jego całkowitą cyfrową dominację swojego życia.

Powyższy projekt na naszych oczach jest dziś najdłużej ćwiczony na modelu chińskim z wielką pomocą właśnie zachodnich ponadnarodowych koncernów. Problem dla międzynarodowych korporacji leży w tym, że chińscy komuniści adoptując zachodnie technologie pozostają nacjonalistami, czyli mówiąc o służbie idei państwa (czysty faszyzm). Cwaniacy z Davos/Londyn myśleli, że Chińczycy po sowitym zainwestowaniu są też do kupienia, jednak to oni tradycyjnie i patriotycznie myślą, że są państwem Środka i mają własne plany wobec Świata. Natura ludzka jest niezmienna, jeśli ktoś ma bardzo dużo pieniędzy, to naturalnie chce mieć ich jeszcze więcej (biblijny efekt św. Mateusza). Jeśli ma bardzo dużo kontroli to chce mieć jeszcze więcej (kierunek totalitaryzm). To z Chin na świat wypływa nie tylko łatwo niwelujący prawa obywatelskie sposób reakcji na pandemię (dla twojego dobra), ale i totalitarny sposób cyfrowej inwigilacji społeczeństwa (też dla twojego dobra).

Czyli zagraża nam klasyczny, tradycyjny konflikt regionalny w Europie, pojawia się pełna niewiadomych szansa na przejście z modelu piastowskiego na jagielloński (strefa zgniotu), ale i uświadomienie sobie, że jak ongiś śpiewał Jan Pietrzak *"Żeby Polska była Polską"* potrzebne jest kolejne przebudzenie. Czy naprawdę chcemy zdradzić idee i poświęcenie, ofiary naszych ojców i dziadków, aby w konsekwencji zostać dziadkami unii i jej niemieckich korporacji (narodu już tam pewnie nie ma).

Wiele wiatr Historii i nasze pokolenie i pokolenie naszych dzieci albo za świecidełka atrakcyjności seksu i genderyzmu i pogardy dla wartości naszych przodków pogardzi przecież swoją tożsamość i zdecyduje się na zakończenie historycznego eksperymentu o nazwie POLSKA. Albo rozumiejąc śmiertelne zagrożenie stopniowego zagłaskania (podgrzewanie żaby) i zachowa się tak aby ocalić i wzmocnić wartości i dziedzictwo swoich przodków. Wiem, że ci z nas którzy wynieśli umiłowanie Ojczyzny z domu, bądź z książek nie będą mieli kłopotów ze swoją decyzją...

Jaka będzie Twoja decyzja?

Jacek K. Matysiak, Kalifornia,
2022/09/24

DROBNY MACZEK = WIELKI HACZYK

Nina Geysztor-Zawirska

Na wiele listów, Nuskarzających się na nieuczciwość ogłoszeń, brak etyki w sprzedaży, naciąganie (często przez znajomych nawet), masowe szukanie jelenia - odpowiadam zbiorowo, proponując, aby tytuł tego felietonu każdy wyrzył sobie dobrze w pamięci.

Zakładam, że wszyscy wiedzą co znaczy określenie: "wlany w drobny mak". I każdy je akceptuje, bo to takie nasze, takie znajome, takie swojskie. Natomiast "drobny maczek" na jakimś dokumencie, kontrakcie, gwarancji czy rachunku, zdaje się być tylko wymiarem czcionki. Czy tak? Może dlatego nie wydaje się ważny i nikogo nie alarmuje. Błąd w sztuce! Tak, tak, wiemy. Słyszeliśmy już ze sto razy (a choćby ode mnie), że powinniśmy z lupą (i słownikiem, jeśli sytuacja tego wymaga) w rękę przestudiować w tych dokumentach każde zdanie, każde słowo. Ale dzisiaj nie mamy na to czasu. Obiecujemy sobie, że zrobimy to jutro. Lecz jutro historia się powtarza. Często usprawiedliwiamy się przed własnym sumieniem, że to język prawny, że i tak nic z tego nie zrozumiemy. Kolejny błąd! Bo gdybyśmy zadali sobie ten trud, zaoszczędzilibyśmy sobie dużo nerwów i, często-gęsto, sporo pieniędzy też. Edukacja - to przeczytanie "maczkanieboraczka". Doświadczenie - to kiedy tego nie zrobimy.

Kant istnieje od początku świata. Szalbierstwo na oszustwie jedzie i granda pogania. Ale wymaga co najmniej dwóch osób do kompletu. Cwaniaka, który nabiera i ofiary, która jest nabierana. Jak śpiewa Budka Suflera: "bo do tanga trzeba dwojga". Wszystkie kanty są możliwe tylko dzięki ignorancji i naiwności ofiary. Rządziej chciwości czy też (aczkolwiek w naszym mniemaniu) poczucia niepospolitej chytryści. Najczęściej jednak przyczyną jest nieznamość prawa. Gdybyśmy wszyscy dmuchali na zimne, mniej wierzyli gładkim słowom złotoustych sprzedawców, rozumieli, że "there is no such thing as a free lunch" co znaczy mniej więcej, że nie ma nic za darmo - kant nie miałby racji bytu.

Pierwsze oszustwo miało miejsce w raju. Vide owa drobna sprawa jednego jabłka. Wtedy węzowi udało się wykiwać biedną Ewę. Ale to było dawno. Przed emancypacją kobiet. Dzisiaj, wcale nie jestem taka pewna czy to wąż przypadkiem nie wylądowałby w końcu z korcem jabłek. I to robaczywych na dodatek. Czyli z zaraniem ludzkości poczęło się także oszustwo. Przy całej naszej inteligencji, znajomości języków obcych, coraz wyższemu wykształceniu, za sprawą komputera, Internetu i całej gamy elektronicznego sprzętu - granda kwitnie. Prosperuje. Eskaluje. Rośnie jak na drożdżach. Nie sądzę, ażebyśmy ją kiedykolwiek

dogonili. Chyba, że rządy zmadrzeją, zdejmą irchowe rękawiczki i założą boksy. Lecz na to się nie zanosi. Albowiem z tego rozboju w biały dzień (cena benzyny, opłaty urzędowe jak: idiotyczna rejestracja broni palnej, koszt obywatelstwa, wysoki podatek dochodowy) rządy czerpią miliardy. Przy dzisiejszym postępie technologii, kanty stały się tak wyrafinowane, że prawie nie sposób jest się przed nimi ustrzec.

A jednak Polacy, nawet jeśli nie władają jeszcze doskonale językiem Szekspira - zdają się doskonale dawać sobie radę w nowym kraju osiedlenia. Po kilku latach wahania i niepewności, postawili na jedną kartę i teraz z pełną świadomością zapuszczają korzenie. Rezolutnie planują przyszłość swoją i rodziny. Masowo kupują domy, przekształcają się, zakładają biznesy. Ale to wszystko trzeba wyposażyć. Czynią więc niezbędne zakupy; wydają ciężko zapracowane pieniądze, które z nieba im przecież nie spadły. Z zakupami łączy się na ogół ograniczona gwarancja. No to często nabywamy "poszerzoną" (extended warranty). Wtedy właśnie musimy wykazać maksimum roztropności. Przejornie zadawać dziesiątki pytań, żądać pokazania w polisie tego, co nas interesuje. Aby później nie być zrobionym w konia. Bowiemy często sprzedawca mówi jedno, a drobny druczek na dokumencie zupełnie coś innego. W razie ewentualnego konfliktu - raczej ZAWSZE będzie miał druk! Dlatego należy założyć, że im drobniejszy ten maczek, tym większy jest haczyk. Albowiem gdyby nie krył coś ważnego, jakichś niekorzystnych (dla nas) ograniczeń, lub odżegnywał się od czegoś - nie byłoby potrzeby pisania go maczkiem. Logiczne?

Dlaczego znowu o tym piszę? Bo szwindel wiele ma twarzy. Donoszą mi czytelnicy, że jeden właśnie powrócił do nas, po dekadzie nieobecności. Znowu urywają się telefony (aczkolwiek nic na piśmie), że ktoś wygrał los na tysiące dolarów, chociaż w żadnej loterii nie brał udziału! Albo, że wygrał wakacje na Hawajach. Czasem jest to tylko skromny "mikrus" (piecyk mikrofalowy), robot kuchenny, bilety na mecz hokejowy, czasem nawet markowy samochód. Przez parę dni serce bije jak szalone a kiedy euforia dochodzi do zenitu, po wielu monitach okazuje się, że był to zwykły kant. Legalny, niestety. Zręcznie sformułowany chwyt reklamowy. Nikt losu nie wygrał a tylko "prawo do brania udziału w losowaniu". Pod warunkiem oczywiście, że dokona zakupu jakichś niechcianych periodyków, książek, CD, ryczałtu do siłowni lub agencji towarzyskiej. Bajkowa przynęta jest w stanie sprawić, że ludzie podpisują kontrakt, od którego później ucieczki nie ma. (Pisałam o tym tyle razy, że już sama siebie nudzę.)

Sto razy ostrzegałam także przed "FREE" podarunkami. One nie egzystują. Jeśli dostajemy coś za

darmo, cena tego czegoś dawno została wkalkulowana w cenę oryginalnego zakupu. Uparcie powtarzam: nie ma nic za nic! Za darmo można wypić szklankę wody z kranu; za darmo można dostać po gębie.

Niektóre firmy pracujące w ramach "Multi Level Marketing" (co jest niczym innym tylko formą piramidy), obiecują swoim agentom zarobki rzędu \$100.000 rocznie. Pokazują im na filmie, w jakim to luksusie pływają się ich poprzednicy. (A to, że te wille, jachty i Rolls-Royce'y są wypożyczone tylko na jeden dzień do sesji fotograficznej, o tym im już nie mówią.) Jedną z tych firm, "Lifestyles Canada Ltd.", która sprzedawała dietetyczne ciasteczka i napoje, kilka lat temu zapłaciła karę \$35.000 za świadome wprowadzanie w błąd swoich agentów, których zarobki nigdy nie były w stanie przekroczyć sumy \$2.000 w skali rocznej. Ja, osobiście, w ogóle nie wierzę w MLM i konia z rzędem temu, kto mi udowodni, że WYŁĄCZNIE z zarobków w MLM zbił majątek. (Nie licząc "wierchuszki" oczywiście, która tą całą hecę, bardzo intratną dla nich, wymyśliła.)

Ludzie wytrwale wierzą w krasnoludki. Jedni, że nawet przy zapaćkanym

"profilu finansowym" (credit rating) mogą dostać z jakiejś instytucji finansowej pożyczkę bez zastawu (colateral) i w tym celu z góry płacą setki dolarów (często pożyczonych) w formie "kosztów administracyjnych". Pieniądze wyrzucone w błoto. Drudzy, ciągle wierzą, że pracując w domu, mogą zarobić setki dolarów tygodniowo. Bo bardzo ładnie sformułowane ogłoszenie w prasie oferuje taką fantastyczną pracę chałupniczą. Pomimo sparzonych palców licznych znajomych, uparcie nie chcą wierzyć, że jest to zwykły kant. Że tej pracy nie ma i nigdy nie było.

Niestety dostają też sygnały od moich czytelników w kraju, że ten, w zasadzie najprostszy szwindel, dotarł kilka lat temu do Polski i tam (szczególnie na wsi) dopiero zbiera żniwo! Prasa już się połapała i odmawia druku tych ogłoszeń. Wobec tego, z walizką ulotek wysłała się ludzi w teren. Dostałam jedną od czytelniczki z okolic Augustowa. Ulotka brzmi istotnie bardzo zachęcająco: "Pracując w domu, możesz zarobić od 80zł 100zł dziennie. Proponujemy szereg technologii produkcji chałupniczej, prostych w realizacji i zapewniających zbyt na gotowe towary. Prace przez

Monsignor Bojnowski Manor



★★★★★
5 Star Rating
for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu
oceniany jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * rehabilitacja krótkoterminowa
- * serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross,
Connecticare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

nas zleczone nie wymagają nakładów pieniężnych, inwestycji ani nawet maszyn. Każdy może je wykonywać bez względu na wiek, płeć, wykształcenie czy miejsce zamieszkania. Jeśli kupisz nasz poradnik na jedyne 20zł będziesz własnym bossem i sukces będzie zależał wyłącznie od Ciebie”.

”Potrzebowski”, niestety, nigdy nie brakuje. Wysuplają ostatnie grosze a w odpowiedzi otrzymują jedną stronę komputerowego wydruku, z nazwami kilku lokalnych firm (spisanych z książki telefonicznej), które rzekomo poszukują ”chałupników”. I tak jak u nas, ogłoszeniodawca podaje tylko numer skrytki pocztowej, którą natychmiast likwiduje po otrzymaniu większej gotówki. Po czym otwiera nową, w innym mieście. Komputerowa drukarka jest cierpliwa. Za małą cenę pojemnika z tuszem i kilku ryz papieru, można w nieskończoność rozprowadzać tysiące ulotek, z minimalnymi zmianami w tekście. (Dwie minuty roboty na komputerze.)

W Polsce, niestety, nikogo nie zbawie. Ale tutaj? Tutaj twardo będę próbowała. Nie jestem infantylna i ani nawet na chwilę nie przypuszczam, ażeby mnie wszyscy chcieli słuchać. Zresztą nie pretenduję do roli wyroczni ani wszystkich rozumów nie pojadam. Ale w miarę moich możliwości (i znajomości tematu) starałam się otwierać oczy. Bo ktoś przecież musi.

Pole do popisu mam duże, bo Polacy to naród rogaty. Same Zosie Samosie. Wszystkie nieszczęścia muszą naprzód na własnej skórze doświadczyć. Mam tylko nadzieję, że później zechcą zapamiętać sobie, czego się na błędach swoich (i innych), nauczyli. Wprawdzie

wtedy będzie to już musztarda po obiedzie, ale lepiej późno niż wcale, no nie?

Ale ad rem. Zajmijmy się ponownie drobnym ”maczkiem – nieboraczkiem”. CAVEAT EMPTOR znaczy po łacinie: nabywco! Uważaj. Miej się na baczności! Czyli: pamiętaj o kocie w worku! Każdemu gorąco polecam zapamiętać sobie te dwa słowa. Bowiem frycowe płaci zawsze kupujący. Począwszy od kupna domu, auta (nowego, używanego a już szczególnie ”leasowanego”), ubezpieczeń, zawierania umów, przeprowadzania rozmaitych transakcji, dokonywania zakupów oraz kontraktowania wszelkich usług. W erze oszukańczej i bezkarnej reklamy, komputerów i laserowych drukarek - etyka i uczciwość stały się przeżytkiem, wręcz anachronizmem. Złotą zasadą jest czytać ”drobny maczek” i pamiętać, że jeśli sami sobie nie pomożemy, nikt nam nie pomoże. Nawet prawo. Najlepiej liczyć na pomocną rękę. Gdzie jej szukać? Ta najbardziej pomocna, wypróbowana, bezinteresowna i zawsze gotowa do pomocy ręka, znajduje się na końcu.... naszego własnego rękawa!

Kończę na nieco lżejszej nucie: jeden z moich młodych przyjaciół wkrótce będzie się żenił. Z własnej, nieprzymuszonej woli, bo wcale nie musi. Po dłuższej znajomości, obserwacji i wysłuchiwania wypowiedzi wybranki jego serca, powiem szczerze, że nie tylko mnie, ale wszystkim przyjaciołom nie podoba się ani panna ani jej charakterek. A już najbardziej - to jej mamusia. No to co? Czy mam mu szepnąć: CAVEAT EMPTOR?! A pomoże to co?

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” na tournée w Stanach Zjednoczonych



Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” wyruszył na tournée do Stanów Zjednoczonych. Od 29 września do 9 października artyści chóru i baletu zespołu z Koszęcina odwiedzą 9 amerykańskich miast, dając 10 koncertów.

Jak poinformowała rzeczniczka zespołu Agnieszka Kukula, projekt zakłada prezentację szerokiej publiczności programu artystycznego, będącego kompilacją polskich pieśni i tańców oraz twórczości innych narodów. W programie, oprócz sztandarowego, ludowo-narodowego repertuaru Zespołu „Śląsk” znajdują się także m.in. tańce węgierskie, hiszpańskie, irlandzkie, słowackie, tańce chasydzkie, a także utwory wokalne: pieśń „Jidai” wykonywana w języku japońskim, grecka „Athina”, włoska piosenka ludowa „Montanara” czy słynne „O sole mio”. Ukłonem w stronę publiczności amerykańskiej będzie popularna pieśń „America The Beautiful”, która - obok hymnu - jest stałym elementem tamtejszych uroczystości patriotycznych.

„Bogaty, międzynarodowy program niesie ze sobą walory edukacyjne. Koncerty będą nie tylko kawałkiem Polski podarowanym amerykańskiej Polonii, ale także barwną podróżą po wielu zakątkach świata, dialogiem międzykulturowym, ukazującym otwartość naszego kraju na bogactwo narodowego dziedzictwa wielu państw” - podkreśla Agnieszka Kukula.

Amerykańskie tournée obejmuje: New Britain, Jersey, West Bronx, Filadelfię, Worchester, Albany, Buffalo, Cleveland i Chicago - w tym ostatnim mieście odbędą się dwa koncerty. Trasa odbywa się w ramach projektu „ŚLĄSK TOUR - w 80 minut dookoła świata”. Inspiracje artystyczne Zespołu Pieśni i Tańca +ŚLĄSK+ w kształtowaniu dialogu międzykulturowego. Polska na styku kultur od Japonii, przez Izrael po USA”. Projekt został dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kultura inspirująca”. Jego głównym założeniem jest promocja kultury polskiej poza granicami Polski, popularyzacja dorobku narodowego ugruntowanego przez blisko 70-letnie działania artystyczne Zespołu „Śląsk” na całym świecie oraz pogłębienie relacji środowisk polskiej kultury z Polonią amerykańską.

21 września Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” rozpoczął 70. sezon artystyczny. W ubiegłym sezonie odbył koncertowe podróże na południe Europy - do Serbii, Chorwacji, Węgier i Słowacji, występował w Dubaju jako Ambasador Regionu na EXPO2020, we Włoszech podczas rocznicowych uroczystości na Monte Cassino, w Norwegii realizował projekt „Muzyczne retransmisje”, a w ostatnich dniach z sukcesem zakończył tournée w Arabii Saudyjskiej. Kolekcja nagród zespołu powiększyła się o statuetkę Fryderyka i Platynową Płytę za projekt z raperem Miuoshem pt. „Pieśni współczesne”.

Przed wielotysięczną publicznością Zespół „Śląsk” wystąpił w sierpniu na Top of the Top Sopot Festival czy podczas słynnej trasy koncertowej „Męskie Granie”.

Jeszcze tej jesieni, po powrocie ze Stanów Zjednoczonych, artyści wystąpią także w Japonii, a w nowym sezonie, wśród kilku planowanych podróży zagranicznych odbędzie się m.in. długa trasa koncertowa we Francji. 24 września odbędzie się premiera „Pieśni współczesne live at Cavatina Hall” - pierwszego w Polsce i jednego z pierwszych na świecie zapisów koncertowych zrealizowanych w technologii Dolby Atmos.

Kulminacyjne wydarzenia jubileuszu 70-lecia Zespołu Pieśni Tańca „Śląsk” zaplanowano w czerwcu przyszłego roku podczas uroczystej gali w Teatrze Wielkim w Warszawie oraz 1 lipca, na corocznym wielkim pikniku artystycznym „Święto Śląska” w Koszęcinie.

PAP

A & M Chiropractic, LLC



Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji o urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Bezpłatna
Konsultacja

**Dr. Anita
& Dr. Maciek
Kolodziejczak**

160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416

www.amchiro.com

**Lekarze wraz z personelem
mówią w języku polskim**

**Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych
jak również oferujemy dogodny plan płatności**

860 - 398 - 5420

WYNIK LEPSZY NIŻ GRA...POLSKA POKONAŁA W CARDIFF WALIĘ!

W Cardiff Polacy mieli świetną okazję, aby zetrzeć złe wrażenie po przegranym 0:2 meczu z Holandią. I dzięki bramce Karola Świderskiego udało się im wygrać z Walią 1:0, a także utrzymać w Dywizji A Ligi Narodów. To jednak nieliczne pozytywy niedzielnego spotkania, po którym selekcjoner Czesław Michniewicz może mieć ból głowy.



Robert Lewandowski i Karol Świderski świętują gola

W Cardiff Czesław Michniewicz grał nie tylko o utrzymanie reprezentacji

Polski w Dywizji A Ligi Narodów, ale także o spokój przed mistrzostwami świata w Katarze. Wyjazdowe spotkanie z Walią było również ostatnią szansą na przetestowanie zawodników przed wylotem na mundial. I selekcjoner z tej okazji skrzętnie skorzystał. W wyjściowej jedenastce znaleźli się między innymi Bartosz Bereszyński, Szymon Żurkowski oraz Karol Świderski.

I to właśnie „Świder“ został bohaterem meczu, zdobywając w 58. minucie jedyną bramkę - bramkę, która dała Polakom triumf. Po niedzielnych zwycięstwie Michniewicz może mieć jednak ból głowy, bo gra naszych kadrowiczów pozostawiła wiele do życzenia.

Do przerwy Polacy bierni i mierni

Początek spotkania zdecydowanie należał do gospodarzy, którzy narzucili niesamowite tempo. Na szczęście indywidualne rajdy Gareth'a Bale'a czy próby zaatakowania skrzydłem były kasowane przez naszych defensorów. Problemy widoczne były jednak gołym okiem. Przez większość czasu grę prowadzili Walijczycy, to oni zgarniali drugie piłki, dodatkowo nie dopuszczali naszych piłkarzy pod swoje pole karne. Przez pierwsze dwadzieścia minut Polacy byli tylko niemrawymi obserwatorami ich popisów.

Przeciwko Holandii ubogo wyglądał nasz dorobek w ofensywie - w Cardiff nie było lepiej. W pierwszej połowie nasze ataki nie miały żadnej jakości. Świetną sytuację w 19. minucie miał Żurkowski, który otrzymał podanie od Piotra Zielińskiego, ale potknął się o własne nogi, finalnie nie oddając strzału. W 25. minucie głową uderzył Robert Lewandowski, ale spokojnie poradził sobie z tym Wayne Hennessey. Doświadczony bramkarz o mało nie sprezentował Polakom gola w 40. minucie, gdy przepuścił pod nogą piłkę zagrąną przez własnego obrońcę. Ale w ostatniej chwili wślizgiem wybił futbolówkę z linii i skończyło się na strachu.

Lewandowski z problemami

W ostatnich dniach sporo krytyki

spadło na naszego kapitana. W czwartek Lewandowski na murawie PGE Narodowego zaprezentował więcej frustracji niż piłkarskiego kunsztu. Przez cały mecz machał rękami denerwując się na kolegów, w tym samym czasie dostosowując się do ich poziomu. Przed wyjazdem do Walii kapitan kadry odbył więc długą rozmowę z trenerem, w trakcie której poruszone miały zostać wątki dotyczące ustawienia i personaliów kadry.

Być może jej efektem było postawienie na Świderskiego, a nie Arkadiusza Milika. I trzeba przyznać, że „Świder“ swoją robotę wykonał znakomicie, bez przerwy walcząc z Walijczykami na naszej połowie. Natomiast Lewandowski długimi fragmentami był bezproduktywny. Symbolem jego niemocy w pierwszej części meczu jest sytuacja z 17. minuty, gdy jeden z obrońców najpierw zatrzymał „Lewego“ pod polem karnym, a później został przez napastnika Barcelony sfaulowany. I okazja na gola umarła, zanim się w ogóle urodziła.

Wszędobylski „Świder“

Bohaterem pierwszej połowy został Wojciech Szczęsny, który kilkakrotnie uratował nas przed utratą bramki, między innymi po strzałach Brennana Johnsona, Daniela Jamesa czy Bale'a. Jeśli gdzieś można było szukać pozytywnych, to także w postawie Kiwiora oraz Zielińskiego, który po raz kolejny próbował zrobić coś z niczego. Po przerwie swój niesamowity instynkt pokazał jednak wszędobylski Świderski. W 58. minucie wpadł w pole karne i pewnie wykorzystał cudowne podanie Lewandowskiego, który w tamtym momencie udowodnił swój piłkarski geniusz.

Trafienie napastnika Charlotte FC, który drogę do siatki znalazł także podczas czerwcowego meczu z Walią, postawiła Walijczyków w bardzo trudnej sytuacji. Od tego momentu w ich poczynaniach było znacznie więcej nerwowości. I chociaż ambitni piłkarze Roberta Page'a uparcie próbowali zagrozić bramce Szczęsnego, to w drugiej połowie golkiper Juve raczej nie musiał popisywać się swoimi

umiejętnościami.

Wynik lepszy niż gra

Do końca meczu na boisku nie brakowało jednak twardej walki. Polacy grali znacznie lepiej niż przed przerwą i przez kilkanaście minut kontrolowali przebieg spotkania. Obudził się także Lewandowski, który zaczął brać na siebie ciężar gry; radę dali również nasi obrońcy nie pozwalając doprowadzić Walijczykom do wyrównania. I chociaż w końcówce meczu broniliśmy się rozpaczliwie (Bale trafił nawet w poprzeczkę), to gospodarze po ostatnim gwizdku sędziego musieli zaakceptować zwycięstwo Polaków.

Przed meczem z Walią sytuacja w tabeli była jasna. Po zwycięstwie z Walią we Wrocławiu i remisie w Rotterdamie z Holandią Polacy do utrzymania się w Dywizji A Ligi Narodów potrzebowali tylko remisu. Gospodarze musieli grać o pełną pulę - tylko zwycięstwo gwarantowało im sukces. I na szczęście - to najważniejsze - drużyna Michniewicza wróci z Cardiff z tarczą. Jednocześnie po meczu selekcjonerowi powinno zaświecić się żółte światło, bo mankamentów w naszej grze było za dużo.

JESTEŚMY TRZECIĄ DRUŻYNĄ ŚWIATA!

Reprezentacja Polski w piłce sześcioposobowej zdobyła brązowy medal mistrzostw świata. W meczu o brąz Biało-Czerwoni pokonali Niemców 3:1.

Turniej w Budapeszcie był kapitalny w wykonaniu podopiecznych Klaudiusza Hirsza, którzy w grupie doznali tylko porażki z reprezentacją Kostaryki (0:8).

KATERING u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:



dania, potrawy, ciasta i torty, swojski stół z kielbasami, szynkami, boczkiem, smalcem i wiejskim chlebem

EDYTA KULAK

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

Travelers
Metropolitan
Safeco
National Grange Mutual
Progressive
Kemper
National General Formely Tower
Dairyland
Foremost
American Modern
Quincy



Barbara Mrozik

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709

www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460
Duży parking z tyłu budynku



Reprezentacja Polski w piłce sześcioosobowej

W fazie pucharowej, a konkretnie 1/8 Biało-Czerwoni odprawili Anglików (4:2).

Niestety Polacy w półfinale mundialu ponieśli porażkę z Kazachstanem 0:3. Kilka godzin później w walce o trzecie miejsce zmierzyli się z Niemcami. Od samego początku spotkania ruszyli na przeciwnika.

Już w pierwszych minutach dogodnie sytuację mieli Krzysztof Elsner oraz Mateusz Górka. Rywale odpowiedzieli strzałem nad bramką Niklasa Kuehle, a potem... trafieniem Gianlucii Eversa po kontrataku.

Reprezentacja Polski odpowiedziała po dziesięciu minutach golem Rafała Trakula. Już w drugiej połowie Biało-Czerwoni wyszli na prowadzenie za sprawą bramki Krzysztofa Elsnera. Pod koniec meczu niemiecką ekipę dobił wcześniej wspomniany Trakul.

Podopieczni Klaudiusza Hirsza zdobyli brązowy medal mistrzostw świata. Sam szkoleniowiec jest dumny ze swoich zawodników. - Jesteśmy bardzo szczęśliwi, gratuluję chłopakom wspaniałego turnieju, gratuluję postawy, zaangażowania i przede wszystkim tego jak fantastyczne postępy poczynili w trakcie turnieju - przyznał Hirsz.

- Zagraliśmy bardzo cierpliwie, wiedzieliśmy o tym, że nie możemy dać Niemcom się wciągnąć na ich własną połowę i udało się dzisiaj przeciwstawić rywalowi, z którym na mundialu w Lizbonie przegraliśmy. Także udany rewanż w naszym wykonaniu. Jeszcze raz słowa uznania dla zawodników za wspaniały turniej i naszych

wspaniałych kibiców - dodał.

Radości nie ukrywał też jeden z piłkarzy - Ariel Mnochy. - Polska to zawsze jest siła, kolektyw. Trzeba zawsze dać do końca z siebie wszystko. Przegraliśmy z Kazachami, ale pojechaliśmy do hotelu, powiedzieliśmy sobie kilka mocnych słów. Przypomnieliśmy że przyjechaliśmy tu po jakiegokolwiek medal - stwierdził.

- Wychodziliśmy z czystą kartą na mecz o trzecie miejsce. Było widać, że jesteśmy zdeterminowani. Chcieliśmy tego no i dokonaliśmy - podsumował.

POLACY WALCZYLI DZIELNIE

W meczu o trzecie miejsce mistrzostw Europy w koszykówce, reprezentacja Polski walczyła bardzo dzielnie, by ostatecznie ulec niemieckim gospodarzom 69:82. Czwarte miejsce to najlepsza lokata Biało-Czerwonych na kontynentalnym championacie od 1971 r.

To Niemcy byli faworytem meczu o 3. miejsce Eurobasketu z Polską i zasłużenie wygrali 82:69, choć Biało-Czerwoni walczyli bardzo dzielnie i jeszcze na siedem minut przed końcem remisowali 59:59. Czwarte miejsce to wynik znacznie ponad oczekiwania polskich kibiców przed turniejem.

Tak jak w meczu z Francją - w spotkaniu z Niemcami prowadziliśmy tylko raz, na samym początku - 2:0 po rzucie naszego kapitana - Mateusza Ponitki. W naszej drużynie



Polska zajęła czwarte miejsce na Eurobaskecie

w początkowej fazie meczu nie mógł trafić AJ Slaughter (tylko 2 punkty w pierwszej połowie), a najlepszy tym razem był Aleksander Balcerowski, który trafiał, zbierał i blokował. Gdy jego zabrakło, gospodarze odskoczyli naszym koszykarzom, wreszcie dobry rytm złapał lider Niemców, Dennis Schroeder i było 19:14 na zakończenie pierwszej kwarty.

W połowie drugiej części meczu polski deficyt zmniejszył się do trzech punktów po trafieniach Michała Sokołowskiego. Niestety, skuteczni z dystansu byli Andreas Obst, Daniel Theis oraz Schroeder (12 punktów do przerwy, najwięcej wśród rywali) i przegrywaliśmy już 20:31, a po 20 minutach 23:36 - w drugiej z kwart Biało-Czerwoni zdobyli tylko dziewięć punktów. W pierwszej połowie Niemcy sześć razy trafili za trzy, Polacy ani razu. Złą passę przełamał świetny w obronie i ataku Sokołowski, a w całym meczu Biało-Czerwoni trafili 10 razy zza linii 675 cm. Wkrótce czwarty faul zaliczył Ponitka i musiał odpocząć na ławce. Za niego wszedł Jakub Garbacz, po którego „trójce“ było już tylko 33:40. Wreszcie wstrzelił się Slaughter, i chociaż gorszy nie chciał być Johannes Voigtmann, kwarta zakończyła się jedynie 5-punktowym prowadzeniem Niemców - 54:49. W czwartej kwarcie trzeci i czwarty raz za trzy trafił Garbacz i było już sensacyjny remis 59:59. Ogólnie trzeba podkreślić dobrą grę rezerwowych - obok Garbacza punktował Aleksander Dziewa, w końcu przycelował Aaron Cel.

Na nasze nieszczęście Niemcy nie mylili się z dystansu - w całym meczu trafili za trzy punkty 15 razy. Zaraz było 66:76, nie pomogło wprowadzenie obrony strefowej. Ostatecznie gospodarze pokonali Polskę 82:69 w meczu o 3. miejsce Eurobasketu. Wstydu nie było.

Polska - Niemcy 69:82 (14:19, 9:17, 26:18, 20:28)

Polska: Sokołowski 18, Slaughter 10, Ponitka 9, Balcerowski 4, Cel 3 - Garbacz 12, Dziewa 8, Zyskowski 4, Michałak 1, Kolenda 0.

Niemcy: Schroeder 26, Voigtmann 14, Theis 9, Obst 9, Wagner 8 - Thiemann 6, Lo 5, Weiler-Babb 3, Giffey 2, Hollatz 0, Sengfelder 0, Wohlfarth-Bottermann 0.

WYŚMIENITY DOROBEM ROBERTA LEWANDOWSKIEGO

W ośmiu występach Lewandowski strzelił dla Barcelony jedenaście goli i zapisał dwie asysty. Dzięki skuteczności właśnie stał się liderem

strzelców La Liga. Ma osiem trafień, podczas gdy Karim Benzema trzy. Francuz z powodu kontuzji opuścił jednak dwie kolejki.

Lewandowski częściej trafia na Camp Nou (7 razy) niż w delegacji (4). Zazwyczaj umieszcza piłkę w siatce po



uderzeniach prawą nogą (8 razy), zdecydowanie rzadziej lewą nogą (2), a tylko raz głową. Prawie zawsze chodzi o uderzenia w polu karnym (10 razy). Wyjątek stanowi bramka z Pilzнем, gdy przymierzył

tuż zza szesnastki. Specjalista od jedenastek póki co zdobył bramki jedynie z gry.

Grono asystentów Lewandowskiego jest szerokie. Po dwa razy drogę do bramki otwierali mu Alejandro Balde, Ousmane Dembele czy Jules Kunde. Po asyście zapisali natomiast Raphinha, Ansu Fati i Ferran Torres. Lewy asystował wyłącznie Fatiemu - dwukrotnie.

- W Hiszpanii nauczyłem się nowej kultury, miasta, paru słów po hiszpańsku, zamawiaj jedzenia w restauracji. Czy czegoś więcej? Może z czasem będę zauważać. Sportowo ucę się funkcjonowania nowego klubu. To bardzo interesujące doświadczenia, które zmieniają perspektywę spojrzenia na całokształt. Bycie w takim klubie jak Barcelona to wartość na całe życie. Trzeba z tej lekcji czerpać jak najwięcej - uważa Robert Lewandowski.

Do tej pory Barca z Lewym w składzie przegrała jedynie mecz Ligi Mistrzów z Bayernem Monachium (0:2). Polak przeciw byłemu klubowi nie zdobył bramki, podobnie jak zresztą w ligowym, inauguracyjnym meczu z Rayo Vallecano (0:0).

Barcelona traci do Realu Madryt dwa punkty. Bezpośredni mecz odbędzie się 16 października na Santiago Bernabeu.

Robert Lewandowski w FC Barcelonie 11 goli i 2 asysty w 8 meczach lider strzelców La Liga (8 goli) hat-trick w Lidze Mistrzów z Viktorią Pilzno dublety w La Liga z Realem Sociedad, Valladolid i Elche bez bramki z Bayernem Monachium i Rayo Vallecano

Na podstawie PAP, informacje własne Andrzej Więciorkowski

Little Angels Home Care LLC

745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770

Providing:
Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends

We take long term life ins. and state cases

Reg. # HCA0000732

203-278-1436

Disallowing number Telefonica
475 439 3878

www.littleangels-homecare.com

E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala



Baca łapie okazję na drodze. Wreszcie udaje mu się złapać przejeżdżającego Mercedesa. Wsiada i jada, ale po kilku kilometrach jakoś tak nudno się zrobiło, więc baca się pyta:
- A co to panocku, za znaczek z psodu?
- To? (mówi kierowca pokazując na znaczek mercedesa), to taki celownik, jak kogoś złapie w ten celownik, to już na pewno trafie.

- Aha.
Po kilku kilometrach patrzą, a tu po drodze jedzie jakiś facet na rowerze. Baca mówi:

- A weźcie, panocku, tego człowieka w ten celownik.

Kierowca skręcił i faktycznie rowerzysta znalazł się „w celowniku”, ale ponieważ kierowca nie chciał iść do więzienia, to w ostatniej chwili skręcił, aby nie trafić rowerzysty.

Chwilę potem baca się odzywa:
- iiii, kiepski ten pański celownik, gdybym nie otworzył drzwi to byśmy go nie trafili.

Dwie blondynki jadą do lasu po choinkę. Po kilku godzinach błąkania się po świerkowym zagajniku, jedna mówi do drugiej:
- Wiesz co? Bierzmy pierwszą lepszą, nawet bez bombek i wracajmy do domu!

- Jasiu, kogo częściej słuchasz, mamy czy taty? - pyta nauczycielka w szkole.

- Mamy.
- A dlaczego?
- Bo mama więcej mówi!

Jasiu bawi się różańcem na religii. Książ podchodzi i mówi:
- Jasiu nie baw się różańcem, bo na każdym koraliku jest aniołek. Nie wolno tak bo święci się patrzy.
- Dobrze dobrze.
Książ idzie do tablicy, a Jasiu kręci różańcem i mówi:
- No to teraz się trzymać!

Trzech kumpli kłóci się do którego z wujków najlepiej mówią ludzie:
- Mój wujek jest policjantem i mówią do niego panie Władzo
- Mój wujek jest Sędzią wysokiego sądu, każdy do niego mówi Wysoki Sądzie.
- A mój wujek - mówi trzeci - wazy 200 kg i każdy jak go spotka mówi o Mój BOŻE!

Przychodzi zajączek do sklepu warzywnego i pyta wilka sprzedawcy:
- Czy są zgniłe marchewki?
- Nie ma!

- Przychodzi zając następnego dnia:
- Czy są zgniłe marchewki?
- Nie ma!
Wilk się zdenerwował i skombinował na następny dzień zgniłe marchewki. Przychodzi zając;
- Czy są zgniłe marchewki?
- Tak ,są!
- No to teraz cię mam, SANEPID!

Młody człowiek wchodzi do sklepu i pyta:
- Czy są widokówki z napisem „Dla jedynej“
- Są!
- To proszę 12 sztuk.

Polonistka zadała w klasie wypracowanie na temat:
„Gdybym był dyrektorem szkoły“
Piszą wszystkie dzieci z wyjątkiem Jasia.
- Dlaczego nie piszesz? - pyta nauczycielka.
- Czekam na sekretarkę-odpowiada Jasio.

- Jasiu? - pyta nauczyciel - Jak to będzie przypadek „lubię nauczycieli“?
- Bardzo rzadki, panie profesorze.

Przychodzi student na egzamin z historii transportu.
- Proszę podać, ile wyniosła długość linii kolejowych w Polsce?
Student zdębiał, ale pyta:
- A w którym roku?
- Wie pan co, jest mi to obojętne..
- Rok 1493, zero kilometrów!

- Moja starsza siostra ma szczęście! - mówi Jaś do kolegi.
- Dlaczego?
- Była na prywatce, na które urządzono konkurs. Każdy chłopak musiał albo pocałować dziewczynę, albo dać jej czekoladę.
- No i co?
- Przyniosła 20 czekolad.

Babcia do Jasia:
- Jak będziesz grzeczny, to pójdziesz do nieba, a jak będziesz niegrzeczny, to pójdziesz do piekła.....
- Babciuuuuuu! A jakim trzeba być ,aby pójść do kina?!

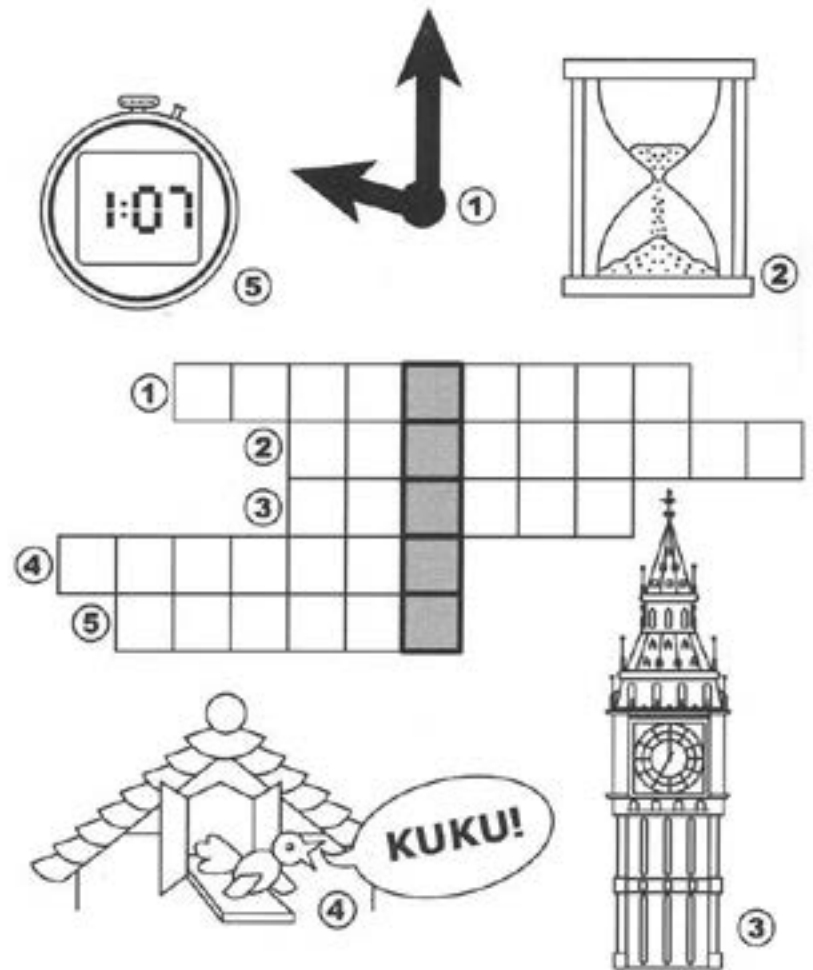
Zajączek budzi się po ciężkiej nocy i mówi, przeciągając się:
- Jak się zając wyśpi, to i niedźwiedzia pobije.
Odwraca się i widzi niedźwiedzia.
- Ale jak się nie wyśpi, to gada głupoty!!!

Żona informatorka wyprawia imieniny. Mówi do męża.
- Może byś mi w czymś pomógł?
- Co mam zrobić?
- Napisz na torcie: Wszystkiego najlepszego!
- Nie ma sprawy!
Mąż poszedł do swojego pokoju. Męczy się 20 minut.
Wreszcie żona pyta:
- Jak idzie? Skończyłeś?
- Jeszcze nie. Tort nie mieści się do drukarki.

W pracy dzwoni prywatny telefon sekretarki-blondynki:
- Skarbie, Twoja mama chciała zerwać trochę owoców ale spadła z drzewa i zginęła - mówi przerażony mąż
Na to blondynka ze spokojem:
- Zginęła? To szukaj jej, może jest pod drzewem...

Dla Milusińskich

Rozwiąż krzyżówkę obrazkową. Litery na szarych polach czytane pionowo utworzą hasło.



Kobieta odbiera telefon i słyszy:
- Jestem weterynarzem, pani mąż przyszedł tu do mnie ze świnką morską i prosi o uśpienie. Muszę mieć pani zgodę, co robimy w takim razie?
- Świnkę niech pan komuś odda, a męża śmiało można uśpić - odpowiada kobieta.

Mąż chciał zrobić przyjemność żonie, więc wychodzi do drugiego pokoju i przez swój telefon komórkowy dzwoni na numer domowy, odbiera żona:
- Kocham Cię... - zaczyna jednak pada mu bateria, przychodzi do żony i patrzy na nią wymownie po czym pyta:
- I co? Spodobała Ci się rozmowa?
- Daj spokój, jakaś pomyłka...

Żona pyta męża, po powrocie z koncertu:
- To jaki zespół dziś grał?
- Kurcze nie pamiętam, ale zaraz zadzwonię do Staszka, on na pewno wiedział.
Mężczyzna wyciąga telefon i pyta:
- Podasz mi nazwę tego zespołu co dziś występował?
- Jasne, muszę się tylko zastanowić. Pomóż mi jak nazywa się to co rośnie w lesie?

- Drzewo?
- Tak! A to mniejsze od drzewa?
- Może krzew?
- Właśnie to, tylko taki co ma kolce i kwitnie
- Róża?
- W widzisz, zaczekaj chwilę... Różaaaa - zwraca się do żony - jak nazywał się ten zespół na którym dziś byłem?

Mężczyzna wyjeżdżając na urlop zostawił u znajomego swojego kotka, po kilku dniach dzwoni do niego, by dowiedzieć się co słychać.
- Cześć, jak tam mój kot? - mówi do telefonu
- Wiesz, jest problem, bo on zdechl...
- O nie, mój urlop już zmarnowany... Cemu powiedziałeś to tak drastycznie, mogłeś wymyślić coś delikatniejszego, np. że kot siedzi na dachu i nie chce zejść. Potem zadzwoniłbym za trzy dni i Ty byś powiedział, że spadł z dachu i leży u weterynarza połamany, a kiedy zadzwoniłbym pod koniec urlopu powiedziałbyś, że mimo największych wysiłków weterynarza mój kot zdechl... No ale już trudno, powiedz mi lepiej co tam u mojej teściowej?
- No więc widzisz... Mama siedzi na dachu i nie chce zejść...

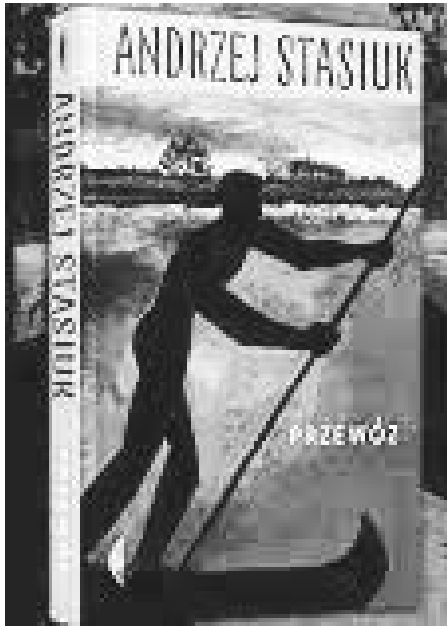
Opracował
Jacek Zawojski

Klub Dobrej Książki prezentuje

w opr. Marii Suchy

Andrzej Stasiuk „Przewóz”

Akcja powieści Andrzeja Stasiuka „Przewóz” rozgrywa się na kilku poziomach czasowych, ale jej miejsce pozostaje niezmiennie - rozległe nadbużańskie tereny po obu stronach granicy. Zasadnicze dramaty rozgrywają się w czerwcu 1941 roku, w przededniu inwazji Niemiec na Rosję Sowiecką. Obrazy drastycznych przeżyć mieszkańców przygranicznej wioski, zagubionych „partyzantów” i uciekających przed hitlerowcami żydów poprzedzane są refleksjami narratora, który na próżno usiłuje odnaleźć jakieś trwałe ślady przeszłości. Książka czyta się doskonale. Jest napisana piękną, soczystą polszczyzną. Niektórych mogą razić wulgaryzmy, szczególnie częste w dialogach „partyzantów”, ale to naprawdę niewiele w porównaniu z językiem, jaki słyszymy na ulicy, w sklepie, w komunikacji miejskiej.



Andrzej Stasiuk jest wręcz doskonałym narratorem. Jego opisy nadbużańskich bagien, wiosennej zieleni łąk, kryjących się pod strzechą chałupinek przenoszą nas w nierealną rzeczywistość, wypełnioną niezbyt przyjemnymi zapachami wsi, brudem, rojami much i brutalną rzeczywistością niemieckiej okupacji. Dzięki mistrzostwu języka autora

wśród chaosu wojny bez trudu odnajdujemy smak razowego chleba popijanego jeszcze ciepłym mlekiem czy pieczonych w żarze ogniska ziemniaków. Dla wielu czytelników także lampa naftowa czy tzw. wozówka to jeszcze żywe wspomnienie nie tak przecież odległego dzieciństwa.

W biegnące leniwym rytmem pór roku życie wsi nieoczekiwanie wdzierają się wojna: w wiosce pojawiają się Niemcy, którzy zajmują domy mieszkalne, w sadzie rozstawiają armaty a przy tym nieustannie obserwują graniczny Bug. Gospodarzy odwiedzają także „partyzanci”, którzy domagają się jedzenia, bimbrowa, a na koniec przewozu przez rzekę. Za nimi ciągnie się brutalna przemoc, a kolejne trupy zakopuje się gdzieś daleko i tak, żeby nikt nie widział. W kolejnych obrazach we wsi pojawiają się także Żydzi, pragnący uciec do Rosji Sowieckiej w złudnej nadziei na ocalenie. Przy tej okazji niejako „w tle” autor pyta o dymy z Trebinki i prawdę o Sobiborze.

Uważny czytelnik znajdzie także

liczne odniesienia do dzisiejszej rzeczywistości, w której „skrzeczącą pospolitość” próbuje się schować za hasłami patriotyzmu, honoru, Boga i ojczyzny. Jak się kończy taki egzaltowany patriotyzm, Stasiuk pokazał bardzo dobitnie.

W finale pojawiają się kolejne ofiary zabitych w różnych okolicznościach partyzantów i uciekających Żydów, przewoźnikowi udaje się wrócić do swojej wioski, zaś Niemcy rozpoczynają inwazję na Rosję Sowiecką. Przy tym wszystkim mieszkańcy, pochowawszy zabitych i zakazując powrotu do wioski partyzantom, wracają do swojej znoej rzeczywistości. Przetrwali wojnę, ale po 70 latach zostały po nich tylko zdziczałe sady, zmurszałe domy i coraz bardziej rozpadające się kominy. Tylko Bug płynie swoim zmiennym korytem, obojętny na losy świata.

Jak już wspomniałam, „Przewóz” czyta się bardzo dobrze, gdyż Andrzej Stasiuk to pisarz wyjątkowy, autor niezwykle plastycznych i barwnych opisów, oferujący czytelnikowi całą gamę doznań zmysłowych: kolory, zapachy, dźwięki, a także emocjonalnych - od empatii poprzez niedowierzanie do wstrętu.

Maria Suchy



Zrywasz
przyschniętą koniczynę

Co wyróżni
gdy jesień?

Zawroty

Takie rzeczy tylko w kinie,
ona i on.
Poza kinem, ja.
Skoki, jak na trampolinie:
radość i płacz,
dobro i zło.

Po co mi „po...“.
Nie lubię „bo...“
„gdyby“, „żeby“
- brak potrzeby zwracania „so...“

Zakochani dziwni ludzie;
nie słyszą łgarstw
i nie widzą nic.
Sami z sobą - ja na luzie,
bez dasów, min,
bez „czemu tak“.

Takie rzeczy tylko w kinie,
siedzi kawka na kominie,
czarna jest i widzi czarno,
a co z tego ma?
Dziwni ludzie - zakochani,
mocno przekolorowani.
Daje siłę to, co miłe!
Może i mnie da?

Snucia

Posypało listowiem
przewiało
laska potyka się o kasztany

Znajomi przecierają szyby
ty przecierasz okulary
znów za słabe

Apteka -
przeczujesz kieszeń
Cukierek
jeszcze jeden
ostatni
po pierwsze wnuki

Spostrzegasz listonosza
on przynosi nadzieję
to nic że na krótko



Wiersze Kazimierza Kochańskiego

Uładzania

Miał być spokój,
miał być... te gry są nieczyste;
bawisz się stęchłym liściem.
Nie znając posmaku
trwonisz przydatność zmysłów.
Zwidy - oczywiście -
przygarniasz, pełnią troski,
pełnią siły znaków.
Mógłbym szukać,
lecz czego... jest kolejność liter
i są liczby,
bo wszystko podobno ma miarę;
jest poczęcie - jest życie,
jest żywioł - jest trwanie.
Po co roztrząsać młode,
gdy swój czas ma stare?
Miał być spokój,
miał być... nieprzetarte szyby,
szarogęsi się szarość
i azyl w półmroku;
czy warto dociekać,
co by było, gdyby
nikt ode mnie nic nie chciał
i nie musiał czekać.

A oto

Wyszła naprzeciw
skarga,
na kolanach,
cicha, skruszona,
z twarzą wysmaganą;
prawda niewierna
drzwi przymknęła cichcem,

obluda z kłamstwem
odziały się w prawo.
W modlitwie dłoni skuliła się
wiara,
nóż ogłupiały
odjął dłoń od chleba;
słowo
po trzykroć ochrzczone w zamiarach
beznadziejnie pięści kładzie
na klepsydrze nieba.
Coś nagle pękło,
coś się rozsypało;
dźwiękiem fałszywym
zaskrzypiała struna...
Mówią,
że tylko w bólach urodzi się nowe;
i że nie czas żałować dnia,
gdy stary umarł.

Zróbmy sobie poezję

Zwierszyłem słowa -
przyhołubiłem

Moimi są
i nie moimi

Wypierzone
odleca

Kołując nad gniazdem
udomowiam
niewypowiedzianą tęsknotę

Chyba już czas
na jakąkolwiek rozmowę.



Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa
w Connecticut
Kinga Kostaniak
Mówi po polsku



Sprawy cywilne

Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: **860 - 461 - 5531**

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



T.C. Dental

Oferujemy pełny zakres
usług dentystycznych
Honorujemy większość
ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St. New Britain, CT

OGŁOSZENIA

Usługi

HIGHLANDER TREE SERVICE - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

Międzynarodowe Prawo Jazdy, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153.

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

OGŁOSZENIA

Sprzedam

Volvo 2007 po kapitalnym remoncie, silnik **Kumis** oraz **Trailer 2017** z Pracą. tel.203-924-9833

Samochód **Cadillac DeVille** 8 cylindrów 46,970 mil, \$5,000. tel. 203-993-4935

Inne

Szukam pracy do opieki osoby starszej, miła, spokojna, pracowita, mam doświadczenie 7 lat, tel. 203 521 1316.

Szukam pracy, malarz, szpachlarz, sidrock i inne. Praca w grupie z transportem z Derby. tel. 203 343 5362.

Mężczyzna szuka rent do zamieszkania wspólnego, Derby, Ansonia, Seymour, Milford, Orange. tel. 203 343 5362.

OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

POLONIJSNE PROGRAMY RADIOWE

POLKA CELEBRATION WITH PETER J. DANIELCZUK

Sobota 10:00 - 12:00 rano
Radiostacja: WNHU 88.7 FM
Internet: www.wnhu.net
Email: polkapete1@aol.com

VOICE OF POLAND w każdą niedzielę od 9:30 do 10:00, WRYM, 840 AM. Polska muzyka, kącik poezji, aktualności, kącik porad i inne bieżące wiadomości. Kontakt: Teresa Borowski, 860-229-6470.



POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: Poloniakaz@aol.com

web: Polonia-news.cba.pl

REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

WSPÓLPRACUJĄ:

Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, O. Marcin Cwierz, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC

Wethersfield

BUILDING SUPPLY

1246 Berlin Turnpike, Wethersfield, CT

Składnica Materiałów Budowlanych

- Kostka brukowa
- Kamień ozdoby na zewnątrz oraz wewnątrz domu
- Cegła
- Bloki kamienne
- Kamień kruszony
- Oraz wiele innych materiałów budowlanych w super promocyjnych cenach



Pytaj o właściciela Tomka

860 - 956-8831



Dariusz Terepka
PHOTOGRAPHY

www.dariuszterepka.com



DariuszTerepkaPhotography

Dterepkaphoto@gmail.com



Wesela całodniowy zasięg
Tylko \$3599

Terminy na sezon 2023-2024 się uzupełniają proszę dzwonić

Wielokrotnie nagradzany fotograf



Komunie
Chrzcziny
Zaręczyny
Artystyczne portrety
Imprezy Firmowe
Tel: 718-415-2418



ABY LEPIEJ SPROSTAĆ TWOIM POTRZEBOM

Przefinansowania Kredytów Hipotecznych



POLAM
FEDERAL CREDIT UNION

55 BROAD ST, NEW BRITAIN, CT

Twoje potrzeby mogą się zmienić podobnie jak Twój kredyt hipoteczny.

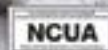


Nasza uproszczona aplikacja online ułatwia rozpoczęcie przefinansowania kredytu hipotecznego.

| polamfcu.com



TWOJA UNIA NA WYCIĄGNIĘCIE REKI



**Czy Twoje OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE są bezpieczne i dobrze zarządzane?
Czy jesteś gotowy na emeryturę?**



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA w zakresie Medicare i planowania finansowego oraz wsparcie przy podejmowaniu ważnych decyzji emerytalnych.

Aleksandra Mróz

licencjonowany specjalista ubezpieczeń medycznych i na życie w stanach: CT, MA, RI

Tel. 860-997-3054

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109

401K

IRA

ANNUITY



Wyjazdy do do konsulatu Rzeczpospolitej Polskiej w Nowym Jorku!!!

Krótkie terminy!!!

Twój paszport traci ważność?

Pomożemy wypełnić wniosek, umówić wizytę, zrobimy zdjęcia, zawieziemy. Liczy się kolejność zgłoszeń!!!

Wycieczka nad Niagarę

8 - 9 października 2022

Polski przewodnik

Po więcej informacji proszę dzwonić

860-922-1210 lub 860-357-3023

Lub przyjdź do naszego biura

LUXE RIDE ENTERPRISE

40 Broad Steet, New Britain



Transport na lotniska

JFK, NEWARK, BOSTON, LAGUARDIA

oraz transport indywidualny po całym wschodnim wybrzeżu. Dzieci do lat 8 zniżka 50%.

Ceny konkurencyjne!



Mienie przesiedleńcze

Kompleksowe załatwienie wszelkich formalności związanych z wysyłką mienia przesiedleńczego, samochodów, quadów, motocykli, łodzi, skrzyń i kontenerów do Polski z możliwością dowozu pod dom. Przeprowadzimy nawet na Florydę. Zakres usług obejmuje: załatwienie formalności, transport do portu w NJ, transport z portu w Polsce pod wskazany adres.



Wycieczka do Washington D.C.

22 - 23 października 2022

Polski przewodnik

Po więcej informacji proszę dzwonić

860-922-1210 lub 860-357-3023

Lub przyjdź do naszego biura

LUXE RIDE ENTERPRISE

40 Broad Steet, New Britain

TEL. (860) 924-0913
KOM. (860) 922-1210
40 BROAD STREET
NEW BRITAIN, CT 06053